

Kurier Gryfowski

miesięcznik samorządu lokalnego



Gryfowskie łabędzie



fol. Paweł Rubaj

Mieszkający od niedawna w Gryfowie, Franciszek Kowalik jest prawdziwym pasjonatem przyrody. O łabędziach potrafi opowiadać godzinami. Uważa jednak, że nie są to najmądrzejsze ptaki. Nazywa je „gamoniami” i twierdzi, że o wiele mądrzejsze są np. dzikie kaczki. Postanowił się zaopiekować łabędziami, które zamiast odlecieć, pozostały w Gryfowie, na stawie przy ul. Rolnej (za szpitalem), bo wie doskonale, że bez ludzkiej pomocy nie poradzą sobie same podczas zimy. Na pytanie dlaczego łabędzie nie odleciały odpowiada Krystyna Samborska na stronie 3.



fol. Paweł Rubaj



W numerze między innymi:

Nowe przepisy w sprawie dowodów

- informacja o zmianach w ustawie
str. 4

Pierwsze ofiary czadu w Gryfowie

- ostrzeżenie przed zabójczym tlenkiem węgla
str. 6

Najważniejsze dane liczbowe w budżecie Gminy i Miasta Gryfów Śląski na 2009 rok

str. 8

Stawiamy na rozwój i inwestycje

- burmistrz o budżecie na 2009 rok
str. 9

Co z dopłatami do orzechów

- informacje dla rolników
str. 14

Warszawa wyróżniła gryfowskiego komiksarza

- o sukcesie młodego gryfowianina
str. 18

W Gryfowie świątecznie i sylwestrowo Mikołaj w...



...szkole w Uboczu.



...przedszkolu publicznym w Gryfowie.



...świątlicy wiejskiej w Wieży.



Gryfowska bombka choinkowa dla wicemarszałka.

Zdjęcie miesiąca



Fotografia: Robert Grzelczak (więcej na stronie 10).



W M-GOK balowano niestrudzenie do białego rana.



Gryfinki w pełnej gali podczas wieczoru wigilijnego.



Efekt wielu lat pracy - bajeczna iluminacja świąteczna.

Od stycznia komputerowo

Zakończył się trwający od czterech lat pierwszy etap komputeryzacji Biblioteki Publicznej w Gryfowie Śląskim. W katalogu w chwili obecnej znajduje się 27 tysięcy książek. Od stycznia 2009 roku wypożyczalnia dla dorosłych ruszyła z udostępnianiem książek i rejestracją komputerową czytelników.

Wprowadzenie systemu wymaga przerejestrowania wszystkich użytkowników i wydania im kart, za pomocą których będzie identyfikowany czytelnik i jego konto. Opłata za kartę jest jednorazowa i wynosi 2 zł. Wszystkie książki otrzymały kody paskowe, które umożliwiają komputerowe rejestrowanie wypożyczeń.

System umożliwia szybkie od-

najdywanie czytelników, książek, tworzenie niegdyś bardzo pracochłonnych zestawień i statystyk. Bardziej niż dotychczas, trzeba przestrzegać będzie terminów zwrotu, gdyż kary za przetrzymywanie książek naliczane są automatycznie.

Od lutego pracownicy biblioteki przystępują do komputeryzacji Oddziału Dziecięco-Młodzieżowego. Planuje się, że komputerowo dzieci będą mogły wypożyczać książki już od przyszłego roku. Również od 2010 roku, planowane jest umieszczenie katalogu biblioteki w sieci, co da m.in. możliwość przeglądania go w domowym zaciszu oraz rezerwacji książek przez Internet.

M.

Na Balu Sylwestrowym w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Gryfowie Śląskim podczas szampańskiej zabawy, Rok 2009 przywitało ponad 100 osób. Impreza trwała od godziny 20.00, aż do

To był bal!

białego rana. Do tańca przygrywał zespół „Gold Black” z Żagania. Parkiet nie pustoszał ani na chwilę. Goście bawili się do utraty tchu, tak jak wypada w tę jedyłą noc w roku. Wykwintne, sylwestrowe potrawy smakowały wszystkim uczestnikom. Przygo-

towana przez M – GOK dekoracja sali, w tym stroiki z płonącymi świecami dodały zabawie niepowtarzalnego uroku i blasku. O północy były tradycyjne życzenia i lampka szampańska, a później przed budynkiem efektowny pokaz ogni sztucznych w wykonaniu uczestników balu. Było fantastycznie, niech więc żałują Ci, których z nami nie było.

Do zobaczenia za rok.

M. Baszak

Opłatek z marszałkiem



Wicemarszałek podczas dzielenia się opłatkiem z Prezesem Koła Kombatantów Witoldem Hasiukiem.

22 grudnia w sali posiedzeń gryfowskiego urzędu odbyło się spotkanie opłatkowe, w którym uczestniczyła kadra kierownicza urzędu, gminnych jednostek samorządowych, radni oraz prezesi organizacji kombatanckich. Gościem specjalnym był wicemarszałek Sejmu RP Jerzy Szmajdziński. Po krótkich przemówieniach burmistrza i wicemarszałka, wszyscy zebrani przełamali się opłatkiem, składając sobie najlepsze życzenia.

M.

Pozytywnie zakręcony

W pobliskim Lubomierzu od lat organizowane są konkursy na iluminację świetlną. Nie wszyscy wiedzą, że zamieszkujący tam, nasz Sekretarz Gminy Jerzy Andrzejczak posiada w tej dziedzinie wiele tytułów i wyróżnień. Jest m.in. laureatem III miejsca Konkursu Nowin Jeleniogórskich i Energia Pro – w 2007 r., oraz laureatem Grand Prix - Najpiękniej Oświetlona Posesja. Dowiedzieliśmy się, że pan Jerzy na swojej posesji zamontował oświetlenie świąteczne składające się z ponad 10 tys. żarówek! W tym roku sekretarz również zgłosił swoją iluminację do konkursu i jak widać na zdjęciu na str. 2, raczej nie będzie miał sobie równych. Swoją drogą uważamy, że konkurs na iluminację świetlną to dobry pomysł, więc może by ogłosić takowy w Gryfowie? Wszakże i nasi mieszkańcy w okresie świątecznym chętnie ozdabiają swoje posesje kolorowymi światłami.

M.

Brązowy medal dla Gryfinek

28 grudnia w Polskim Radiu Wrocław zakończyła się jesienna edycja Listy Zespołów Ludowych, w której udział wzięło 12 kapel. Zespół Gryfinki zdobył pokazałą liczbę 3949 głosów i uplasował się na III miejscu za Łużyczankami z Pobjednej i Familiją z Kunic.

Obu zespołom serdecznie gratulujemy, a wszystkim naszym sympatykom dziękujemy za oddane na nas głosy. Ponadto informujemy,

że zespół nie próżnuje i udziela się podczas wielu uroczystości w gminie. 20 grudnia Gryfinki kołędami umilały wieczór wigilijny w GOK-u zorganizowany dla ludzi starszych i samotnych, zaś 21 grudnia zespół kołędował przy choince koło kościoła.

Zygmunt Bodak

Redakcja Kuriera Gryfowskiego składa zespołowi serdeczne gratulacje.

Nie odleciały

Karmienie ptaków takich jak łabędzie czy też kaczki daje nam satysfakcję, zwłaszcza w okresie gdy mają młode i nie sposób oprzeć się pokusie rzucania im jedzenia. Może z tych powodów właśnie, mamy w Gryfowie, łabędzie, które u nas spędzają zimę oraz ludzi o wrażliwym sercu, którym nie jest obojętny fakt, że te piękne ptaki zmieniały swoje zwyczaje i nie chcą opuszczać naszego miasta.

Do takich osób można zaliczyć Pana Franciszka Kowalika, któremu leży na sercu los gryfowskich łabędzi w tym trudnym dla nich czasie. Pan Franciszek codziennie odwiedza je, nosi im jedzenie i dba o to, aby miały dostęp do wody, co w dużej mierze warunkuje ich przetrwanie.

Łabędzie, które zamieszkują Polskę należą do wędrownej części populacji i tak jak dawniej powinny na zimę odlatywać w miejsca, gdzie znajdą naturalny pokarm lub – podczas długotrwałych mrozów – spokojnie przeczekać ich okres obchodząc się bez pożywienia.

Dokarmianie łabędzi przez lu-

dzi w okresach, w których zbiorniki wodne są wolne od pokrywy lodowej, powoduje u tych ptaków niekorzystne zmiany sposobu żywienia, wyrażające się w zaniku instynktu wędrówki.

Wynika z tego, że w ciągu roku, kiedy zbiorniki nie są zamrożone, wszelkie formy karmienia łabędzi powinny być zdecydowanie zakazane, jako działanie sprzeczne z wymogami ochrony tego gatunku, prowadzące do degradacji biologicznej.

Jedynie w czasie surowej zimy, ze względów czysto humanitarnych można dopuścić umiarkowane karmienie łabędzi przebywających w pobliżu ludzi, jednakże ptakom tym należy podawać odpowiedni dla nich pokarm, tj. ziarno, drobno pokrojony chleb i warzywa. Inne pokarmy (np. odpadki ze stołów, pieczywo w dużych kawałkach) są przez ptaki źle przyswajalne i szkodliwe. Pokarm musi być podawany do natychmiastowego spożycia, gdyż pozostawiony na brzegu zbiornika szybko kwąśnie lub zamarza.

Krystyna Samborska

Burmistrz Gminy i Miasta Gryfów Śląski informuje, że zostały podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży od nr 1 do nr 15/2009, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Gryfów Śląski.

NOWE PRZEPISY W SPRAWIE DOWODÓW

W związku z nową ustawą z dnia 3 października 2008 r. o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych ustaw / Dz.U. nr 195 poz. 1198 / **wprowadzającą z dniem 1 stycznia 2009 r. konsekwencje w postaci unieważnienia dokumentów tożsamości, wynikające z zaniechania dopełnienia obowiązku wymiany dowodu osobistego**, podaje się do wiadomości treść przepisów obowiązujących w zakresie obowiązku wymiany i unieważnienia dowodów osobistych:

1. Posiadacz nowego dowodu osobistego ma obowiązek wymienić ten dokument:

- w razie zmiany danych, które zamieszcza się w dowodzie osobistym /nazwiska, adresu zameldowania itp. / w terminie 14 dni od dnia doręczenia osobie zobowiązanej do posiadania dowodu osobistego, ostatecznej decyzji administracyjnej lub prawomocnego orzeczenia sądu stwierdzających zmianę danych, albo od dnia sporządzenia aktu małżeństwa stwierdzającego zmianę nazwiska, a w przypadku małżeństwa zawartego przed konsulem lub organem zagranicznym – od dnia doręczenia aktu małżeństwa (w przypadku obywateli polskich przebywających za granicą termin ten wynosi 3 miesiące),
- w razie uszkodzenia dowodu osobistego lub zaistniałej innej okoliczności utrudniającej ustalenie tożsamości – **niezwłocznie**,
- w razie upływu terminu ważności dowodu osobistego – nie później niż na 30 dni przed upływem ważności dokumentu.

2. Dowód osobisty podlega unieważnieniu:

- po upływie 3 miesięcy od zmiany danych, które zamieszcza się w dowodzie w przypadku nie złożenia przez posiadacza dowodu osobistego wniosku o jego wymianę,
- w przypadku obywateli polskich przebywających za granicą po upływie 4 miesięcy od zmiany danych, które zamieszcza się w dowodzie w przypadku nie złożenia przez posiadacza dowodu osobistego wniosku o jego wymianę,
- z dniem zawiadomienia o jego utracie, zniszczeniu lub z dniem przekazania przez osobę trzecią znalezionego dowodu osobistego,
- z dniem utraty obywatelstwa polskiego przez jego posiadacza,
- z dniem zgonu jego posiadacza,
- z dniem odbioru dowodu osobistego wydanego w miejsce poprzedniego,
- z dniem upływu ważności dowodu osobistego.

LISTY



Szanowna redakcjo,

Bezpieczeństwo na polskich drogach nie należy do najwyższych, nasze dziurawe jezdnie obfitują w niebezpieczne miejsca. W Gryfowie również nie brakuje takich punktów. W mieście są skrzyżowania, które aż proszą się o instalację luster. W ostatnim tygodniu wraz ze znajomym jechałem samochodem ciężarowym ze Lwówka. Wjeżdżając do Gryfowa chyba tylko cudem uniknęliśmy wypadku. Sytuacja miała miejsce na ulicy Lwóweckiej, na skrzyżowaniu tuż za wiaduktem kolejowym. Pędząca co najmniej 80 km/h osobówka wykoczy-

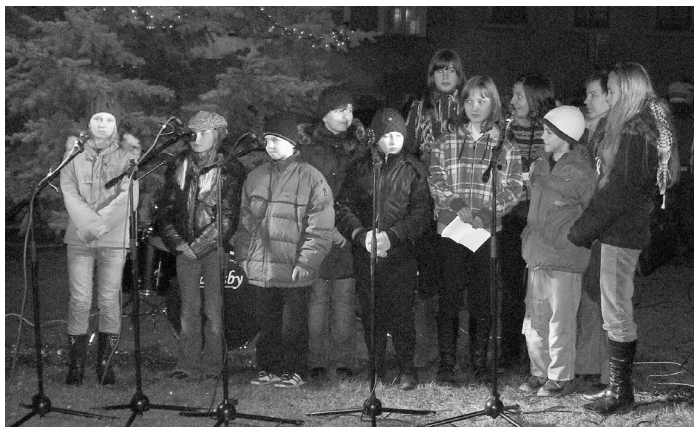
ła prosto na nas z drogi podporządkowanej. Nieostrożnego kierowcę, który zapomniał o kodeksie drogowym i zasadach pierwszeństwa, nieomal staranowaliśmy. Wydaje mi się, że krzyżówka ta jest bardzo niebezpiecznym miejscem. Skręcać od stacji w stronę Lwówka trzeba ze szczególną ostrożnością, inaczej można spowodować kraksę lub rozjechać pieszego. Niestety, nie wszyscy na tym skrzyżowaniu są ostrożni. A może przydałoby się postawić w tym miejscu dwa lustra, które pomogłyby zorientować się, czy aby na pewno przejazd skrzyżowania jest bezpieczny?

Mariusz Pawłowski

Hej kołędu, kołędu!

21 grudnia 2008 r. od godziny 15.00 pod choinką przy Kościele Parafialnym odbyło się wspólne kołędowanie mieszkańców Gryfowa Śląskiego oraz okolic. Organizatorem imprezy był M-GOK w Gryfowie Śląskim. Podczas spotkania wystąpił zespół folklorystyczny „Gryfinki”, dzieci z przedszkola oraz grupy ze szkół podstawowych z Gryfowa, Rzęsini i Ubocza oraz gimnazjum, a także młodzież z sekcji wokalne działającej przy ośrodku kultury. Mimo wielkiego chłodu udało się stworzyć prawdziwie świąteczną atmosferę.

M. Baszak



Pod Patronatem Uniwersytetu

10 grudnia w Biedzychowicach odbyła się konferencja organizowana przez Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Biedzychowicach Zofię Rak. Gośćmi honorowymi byli przedstawiciele Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, rektor - prof. dr hab. Roman Kołacz i prof. dr hab. Józefa Chrzanowska.

Wspólnie przyjęto program partnerski współpracy Uniwersytetu i sprawowanego patronatu nad szkołą w Biedzychowicach. W konferencji brali udział również Dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu Zenon Tagowski oraz burmistrz Gryfowa, **Olgierd Poniżnik**.

Efektom Partnerstwa Uczelni jest przyjęty program wzajemnej współpracy. Dla uczniów i absolwentów Zespołu Szkół Ponadgim-

nazjalnych w Biedzychowicach to szczególna oferta w zakresie kształcenia zawodowego oraz akademickiego. Na uwagę zasługuje fakt, iż młodzież już w trakcie pobytu w szkole będzie przygotowywana do kształcenia na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu.

Drugim efektem przyjęcia szkoły pod patronat uczelni będą liczne wyjazdy dydaktyczne uczniów na zajęcia laboratoryjne ze studentami realizowane w pracowniach uczelni, uczestnictwo w wykładach prowadzonych przez profesorów a także liczne warsztaty z przedmiotów zawodowych, które prowadzone będą przez profesorów i doktorów uczelni a w których uczestniczyć będą uczniowie naszej szkoły. Wszystkie te dodatkowe atuty znacząco podnoszą jakość edukacji młodzieży w szkole w Biedzychowicach



oraz otwierają jej drogę do dalszego kształcenia na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Są one wynikiem aktywnej i wyężonej pracy dyrektora Zofii Rak i zabiegania o coraz to nowe możliwości kształcenia okolicznej młodzieży, w tym również z powiatu lwóweckiego i gminy Gryfów Śląski. Działania

te, znacząco podnoszą prestiż, wizerunek i poziom kształcenia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Biedzychowicach.

Mamy nadzieję, że ciągle wzbogacana oferta kształcenia spełni oczekiwania gimnazjalistów i chęci do wyboru naszej szkoły.

Monika Citoń

Od kilku miesięcy zamieszczamy wspomnienia Witolda Hasiuka, który obdarzył nas takim zaufaniem, że pokazał jeden z najcenniejszych skarbów, jakie posiada - swój pamiętnik z czasów wojny i zesłania. Dziś kolejna część tej opowieści, którą do druku przygotowała Małgorzata Szczepańska.

O ile mój sześciolletni pobyt w łagrach mógłby posłużyć jako scenariusz klasycznych wyciskaczy łez, o tyle powrót przypominał prawdziwe kino akcji z wszystkimi charakterystycznymi dla tego gatunku nagłymi zwrotami akcji. Na syberyjskich szlakach w owym czasie panowało całkowite bezprawie. Na podróżujących nie rzadko pieszo ludzi, czyhali złoczyńcy gotowi ograbić za choćby kilka rubli. Trzeba było wykazać się niesamowitą czujnością, szóstym zmysłem, aby przewidzieć taką niebezpieczną sytuacją i jej zapobiec.

Idąc do Baragonu – miasta, w którym było lotnisko, zatrzymaliśmy się na krótki odpoczynek w małym barze. Zastanawialiśmy się nad noclegiem, kiedy podszedł do nas już na pierwszy rzut oka nieciekawie wyglądający gość. Jego dziobata twarz nie wzbudzała zaufania. Poradził nam udać się do miejscowego szewca, który jako jedyny dysponował miejscami do spania. W naszym położeniu nocleg był bardzo ważnym elementem doby. Byliśmy wymęczeni, a od stanu naszych organizmów zależało, ile ujdziemy, jak szybko osiągniemy upragniony cel. Z Władkiem i Jankiem - towarzyszami podróży, postanowiliśmy poszukać tego szewca. W jego małym domku zebrało się już spore towarzystwo. W pokoiku, który nam zaproponowano przebywało już sześciu mężczyzn i jedna kobieta. Niestety, po przekroczeniu progu domu złe przeczucie mnie nie opuszczało. Zważywszy, że spotkałem tam znajomego Pietra Ahijenkę, z którym kilka lat byłem w jednej brygadzie. Ten typ nie kojarzył mi się zbyt dobrze. Od razu skojarzyłem propozycję ospowatego człowieka z jego obecnością w domu szewca. Wszystko się zgadzało. To była jedna z band, o których słychać było w całej Syberii. Nie było wyjścia, trzeba było zostać, być czujnym, nie dać się ograbić. Byliśmy przeciwieństwem w trójkę. W tak małym pomieszczeniu spać można było tylko na zmianę. Uradziliśmy, że nasza trójka śpi pierwsza. Pozostali usiedli do stołu. Udając sen, podsłuchiłem rozmowę, po której nie miałem wątpliwości, że nasze życie jest w niebezpieczeństwie. Do dziś pamiętam wszechogarniające uczucie strachu. Kiedy teraz o tym myślę, dochodzę do wniosku, że było ono spotęgowane poczuciem bliskości wyzwolenia. Moje życie zagrożone było przecież przez ostatnie sześć lat nieporównywalnie mocniej. Nie pamiętam jednak, abym w tak fizyczny sposób odczuwał kiedykolwiek strach. Na własnej skórze poznałem wówczas powiedzenie, że człowiekowi, który się boi szybciej rosną włosy. W grupie zawsze rażniej, tak więc kiedy poinformowałem moich współtowarzyszy podróży o swoich podejrzeniach, zrobiło mi się trochę łatwiej. Zmieniliśmy siedzących przy stole i z niepokojem oczekiwaliśmy poranka. Skoro świt, ruszyliśmy w drogę do Baragonu świadomi, że w każdej chwili możemy zostać zaatakowani. Piotr poszedł z nami. Uchodziliśmy za tych, którzy dysponują gotówką. Interesował nas przecież bilet na samolot. Wieczorem byli-

śmy u kresu podróży. Przed miastem zauważyliśmy dwa baraki. Palili się w nich lampy naftowe. Zaszliśmy do nich, bo bardzo byliśmy już zmęczeni. Niepokojącym sygnałem był fakt, że mężczyźni, którzy tam siedzieli, znali Piotra. Porozumiałem się z Jankiem i pod pretekstem wyjścia po zakupy, po prostu stamtąd uciekliśmy. Kiedy dotarliśmy do lotniska, znaleźliśmy hotel. Było już bardzo późno, więc sprawę biletów zostawiliśmy na następny dzień. Władek dotarł do nas za kilka dni i potwierdził nieciekawość Piotra i jego bandy. Zabrali mu 1000 rubli. Cud, że uszedł z życiem.

Nas czekała kolejna przeprawa związana z załatwieniem biletów na samolot. Byliśmy już tak blisko, na lotnisku. W kolejce po bilety mieliśmy z Jankiem numery 12 i 13. Syberyjskie lotniska to temat sam w sobie. W ogóle podróżowanie po Syberii to dla Europejczyka specyficzne przeżycie. Czekać na samolot człowiek żyje w napięciu, w nerwach. Okazuje się, że samolot będzie. Ale kiedy? Nie wiadomo. Może weźmie jedną osobę, może dwie. Nic nie jest pewne, wszystko to przypuszczenia. Trzeba cierpliwie czekać, nie wolno grymasić. Kiedy już moja kolejka się zbliżała, nagle pojawiła się nieprzewidziana, niewyobrażalna przeszkoda. Enkawudzista, który sprawdzał dowody osobiste nie zezwolił mi na zakup biletu na wylot z Kołymy. Radził, aby szukać sobie tutaj pracy. To oczywiście nie wchodziło w rachubę. Ostatnim wyjściem był powrót do Ojmiakonu, do naczelnika milicji i prośba o zezwolenie na wylot. Oznaczało to 40 kilometrowy marsz w odwrotną stronę. Cóż było robić. Kiedy tam dotarłem, uświadomiłem sobie, jaki byłem naiwny marząc, że uda mi się zdobyć ten bilet. Naczelnik nie dając cienia szansy, wyrzucił mnie z gabinetu. Wtedy, jak ostatniej deski ratunku czepiłem się Pigarowa, u którego pracowałem w Kinnersale. Powołałem się na znajomość z nim. Cudem otrzymałem przepustkę - pozwolenie na wylot. Kiedy wróciłem do Baragonu i pokazałem enkawudziście zdobyty dokument, długo nie mógł uwierzyć. Wszystko się jednak zgadzało. Podpisy, pieczęć.

Wkrótce doszło między mną a moimi kolegami do dramatycznej rozmowy. Miałem przepustkę, ale naczelnik w każdej chwili mógł zmienić zdanie i mi ją cofnąć. Pieniądze topniały w zastraszającym tempie. Za hotel i wyżywienie płaciliśmy dziennie 40 rubli. Bilet na samolot kosztował 865 rubli. Janek nic już nie miał, w zasadzie od dłuższego czasu za wszystko pła-

Dziki Zachód na mroźnym Wschodzie

Dwie brzozy i krzak bzu (XIII)



ciłem ja. Ustaliliśmy więc, że jeśli następnego dnia będzie samolot, to najprawdopodobniej polecieć będę mógł sam. Janek zostanie, trochę popracuje i wyjedzie po mnie. Mnie zależało, bo przecież jeszcze miałem tę przepustkę. Z 500 rubli, które mi zostały, 300 postanowiłem oddać Jankowi. Nie wiedziałem jeszcze, co to oznacza ruszać w taką podróż bez pieniędzy...

Kurier Gryfowski

Wydawca:

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Gryfów Śląski Redaguje społeczny zespół: **Mariusz Dragan, Mieczysław Gnach, Elżbieta Ryba, Małgorzata Szczepańska.**

Redaktor naczelny: **Marzena Wojciechowska** - tel. 695 601 120, email: **marzena.library@plusnet.pl**

Redaktor techniczny: **Paweł Rubaj**

Współpraca:

Agnieszka Szymańska (foto).

Adres: Biblioteka Publiczna, ul. Kolejowa 33a, 59-620 Gryfów Śląski, tel. 78 13 387,

email: **biblioteka.gryfow@gmail.com**

Dyżur redakcyjny:

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 9 - 17, środy: 9 - 15.

Nakład: 900 egz.

Druk: EDU-SA, Wrocław



Wieści z Ratusza

KRYCHA spod PKP

Od 5 stycznia br. rozpoczęto kolejny rok przevożenia mieszkańców po terenie miasta i do szpitala w Gryfowie Śląskim. Pod koniec roku nasi strażnicy miejscy, w ciągu tygodnia badali frekwencję w autobusie „Kry-cha”. Mając te dane przystąpiono do analizy wykorzystania przewozów. Po wnikliwym zbadaniu sytuacji, postanowiono skrócić trasę oraz zmniejszyć ilość kursów. Rozpatrywano również wnioski mieszkańców o zmianę trasy – niestety zostały one odrzucone z powodu zbyt małej frekwencji użytkowników oraz ze względów ekonomicznych. W bieżącym roku autobus Firmy Przewozowej „Kry-cha” z Jeleniej Góry, (która złożyła najtańszą ofertę) będzie odjeżdżał z dworca PKP, a nie jak dotychczas spod Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (Ubocze 300 – „Fosfory”). Na dworcu PKP będzie też kończyć się cała pętla trasy. Ostatni kurs spod PKP będzie miał miejsce ok. godz. 13.00. Firma „Kry-cha” wywiesiła na przystankach nowe rozkłady jazdy. Uprzejmie proszę o zapoznanie się z nimi.

OSTRZEGAMY PRZED ZABÓJCZYM CZADEM

Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla, potocznie zwanym czadem, ginie kilkadziesiąt osób. Bardzo często nie ma to związku z powstaniem pożaru, a wynika jedynie z niewłaściwej eksploatacji budynku i znajdujących się w nim urządzeń i instalacji grzewczych. Wdychanie nawet niewielkiej ilości tlenku węgla może spowodować zatrucie, silny ból głowy, wymioty, zapadnięcie w śpiączkę a nawet zgon.

Przepisy zobowiązują do czyszczenia kominów!

Zgodnie z § 30 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 kwietnia 2006 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. Nr 80 póź. 563), w obiektach w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych:

- cztery razy w roku w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem),
- dwa razy w roku w domach opalanych paliwem ciekłym i gazowym,
- co najmniej raz w miesiącu, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej z palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych,
- co najmniej raz w roku usuwamy zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych.

Z kolei art. 62 ust. 1 pkt 1 c ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) zobowiązuje właścicieli i zarządców bloków mieszkalnych i domów jednorodzinnych do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

X Kwisonalia tuż tuż...

13 stycznia odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego „Kwisonalia 2009”. Omówiono sprawy organizacyjne, programowe i finansowe. Termin imprezy zaplanowano na **12-14 czerwca**. Serdecznie zapraszam Państwa do pomocy w organizacji święta miasta oraz przesyłanie do redakcji propozycji dotyczących spraw organizacyjnych, programowych itp. pomysłów.

Nowa, lepsza strona

Uwzględniając wnioski mieszkańców i naszych gości zamierzamy w najbliższym czasie przebudować stronę internetową miasta. W połowie stycznia odbędzie się spotkanie osób zainteresowanych uatrakcyjnieniem tej strony, jej przebudową i obsługą. Wszystkich, którzy są zainteresowani tym tematem serdecznie proszę o kontakt z Redakcją „Kurier Gryfowski”. Jesteśmy otwarci na wszelkie wnioski i pomysły, które sprawią, że jeden z najważniejszych elementów informacji o naszej gminie będzie atrakcyjniejszy i przyczyni się do lepszej promocji Gryfowa Śląskiego

Ostatnia szansa na mieszkanie

Uprzejmie przypominam, że zgodnie z Uchwałą nr XXIII/149/2008 Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski przedłużono możliwość zakupu mieszkań za **1% wartości do 31 grudnia 2010 roku**. Zachęcamy najemców, którzy nie wykupili jeszcze miesz-

kań do „wzięcia sprawy w swoje ręce” i złożenia stosownego wniosku w Urzędzie Gminy i Miasta w Gryfów Śląski.

Ratusz od 1905 roku

Pod koniec roku 2008 Towarzystwo Miłośników Gryfowa Śląskiego wydało przy wsparciu finansowym Urzędu Gminy i Miasta Gryfów Śląski kalendarz na 2009 r. przedstawiający zdjęcia gryfowskiego Ratusza od 1905 r. do czasów obecnych. Kalendarz jest bardzo ładny i liczmy, że jest to początek serii – podobnie jak nasza bombka świąteczna – pokazującej zabytki Gryfowa Śląskiego.

Konkurs dla organizacji pozarządowych

Ogłoszono konkurs ofert na wsparcie działań na rzecz mieszkańców Gminy Gryfów Śląski., z zakresu kultury fizycznej i sportu, podtrzymywania tradycji narodowej, działań na rzecz osób niepełnosprawnych, działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, wypoczynku dzieci i młodzieży, promocji zdrowia. Uprzejmie przypominam zainteresowanym stowarzyszeniom i organizacjom, że termin składania ofert upływa 21 stycznia br.

Podziękowania

W imieniu swoim i całego kierownictwa urzędu składam bardzo serdeczne podziękowanie oraz przekazuję wyrazy najwyższego uznania panom: **Piotrowi, Mieczysławowi i Janowi Baszakom** właścicielom Firmy „Stolbrat”, **Franciszkowi Baszakowi** - kierownikowi budowy oraz **wszystkim kilkudziesięciu pracownikom tej firmy** za profesjonalny, wykonany w niezwykłym tempie i z wielką starannością remont dachu gryfowskiego Ratusza. Gratulujemy fantastycznego wykonania i zapewniamy, że będziemy wszystkich informować, kto jest jego autorem. Życzymy dalszych tak dobrych przedsięwzięć w bieżącym roku.

W imieniu Burmistrza Gminy i Miasta Gryfów Śląski, Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz swoim, składam wszystkim instytucjom, zakładom pracy, związkom, towarzystwom i osobom prywatnym serdeczne podziękowania za złożone życzenia świąteczne i noworoczne. Kilkaset przesłanych i dostarczonych kartek z życzeniami stanowi dowód sympatii i zainteresowania naszą gminą. Jeszcze raz bardzo gorąco dziękujemy.

Jerzy Andrzejczak
Sekretarz Gminy i Miasta

Skąd się bierze czad i dlaczego jest tak niebezpieczny?

Tlenek węgla powstaje podczas procesu niepełnego spalania materiałów palnych, w tym paliw, które występuje przy niedostatku tlenu w otaczającej atmosferze.

Niebezpieczeństwo zaszczadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla:

- jest gazem niewyczuwalnym zmysłami człowieka (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku),
- blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych ciążkach krwi, powodując przy długotrwałym narażeniu (w większych dawkach) śmierć przez uduszenie.

Jak pomóc przy zatruciu tlenkiem węgla?

W przypadku zatrucia tlenkiem węgla należy:

- zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza: w skrajnych przypadkach wybijając szyby w oknie,
- wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, jeśli nie stanowi to zagrożenia dla zdrowia osoby ratującej; w przypadku istnienia takiego zagrożenia pozostawić przeprowadzenie akcji służbom ratowniczym.
- wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe, PSP),
- jak najszybciej podać tlen,
- jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie np. metodą usta - usta oraz masaż serca,
- nie wolno wpadać w panikę, kiedy znajdziemy dziecko lub dorosłego z objawami zaburzenia świadomości w kuchni, łazience lub

garażu: należy jak najszybciej przystąpić do udzielania pierwszej pomocy.

PAMIĘTAJMY!

Od stosowania się do powyższych rad może zależeć nasze zdrowie i życie oraz zdrowie i życie naszych bliskich. A wystarczy jedynie odrobina przeczności.

Opracowanie: Biuro Rozpoznawania Zagrożeń Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej

5 stycznia w Gryfowie Śląskim w jednym z mieszkań przy ul. Wojska Polskiego doszło do zaszczadzenia czteroosobowej rodziny. Jedna osoba trafiła do szpitala, pozostałym została udzielona doraźna pomoc medyczna.

To i owo o pracy rady miejskiej

Budżet przyjęty jednogłośnie

XXVI sesja Rady Miejskiej poświęcona przyjęciu budżetu gminy na 2009 rok stała się okazją do ostatniego w minionym roku spotkania radnych, burmistrza, sołtysów oraz szefów jednostek samorządowych i mieszkańców naszej gminy. 29 grudnia radni stawili się w komplecie by projekt budżetu, nad którym wraz z burmistrzem pracowali w listopadzie i grudniu mógł stać się uchwałą budżetową.

Obrady rozpoczęła miła uroczystość wręczenia 5-letniej Małgosi Kłusek nagrody książkowej za samodzielne ułożenie wierszyka o Gryfowie, który ukazał się w przedszkolnym Kurierze Gryfowskim. Burmistrz uznał, że wierszyk ten rozpoczynający się od słów **"Gryfów Śląski jest za wąski..."** może być po wprowadzeniu pewnych zmian, hasłem promującym nasze miasto, którego poszukiwał od dłuższego czasu.

Radni oklaskami pożegnali dzielną dziewczynkę, po czym zajęli się projektem uchwały budżetowej. Jako pierwszy głos zabrał burmistrz Olgierd Poniżnik. W swoim wystąpieniu (strona 8) pokrótce scharakteryzował główne założenia budżetu, omówił wnioski przedstawione przez poszczególne komisje oraz kończąc, poprosił radnych o jego poparcie.

Wszystkie komisje przedstawiły pozytywne opinie na temat projektu budżetu. Otrzymała się krótka dyskusja oraz przegłosowano wnioski komisji, a następnie radni jednogłośnie podjęli uchwałę budżetową na 2009 rok. W tabeli najważniejsze dane dotyczące gryfowskiego budżetu.

Uchwały, uchwały...

Na sesji poza budżetem radni podjęli także 13 innych uchwał oraz zgłosili 14 interpelacji i zapytań dotyczących m.in.: funkcjonowania komunikacji miejskiej w 2009 roku, programu ratowania zabytków w gminie, spożywania alkoholu w miejscach do tego nie przeznaczonych, wycinki drzew zagrażających bezpieczeństwu mieszkańców oraz różnych nieprawidłowości w działaniu kanalizacji i odbioru nieczystości.

Podjęto uchwały w sprawach:

- „Planu usuwania wyrobów zawierających azbest na terenie miasta i gminy Gryfów Śl.”,
- Roczno Programu Współpracy

z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie Miasta i Gminy Gryfów Śl. – w 2009 roku,

- planu pracy Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śl. na 2009 rok, zatwierdzenia:

- planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Gminy Gryfów na I półrocze 2009 roku; *ustalenia:*

- na rok 2009, regulaminów określających niektóre zasady wynagradzania za pracę oraz zasady przyznawania nauczycielom zatrudnionym w oświatowych jednostkach organizacyjnych na terenie miasta i gminy Gryfów Śl. dodatków do wynagrodzenia,

- złożenia skargi na rozstrzygnięcie organu nadzorczego (skarga dotyczy stwierdzenia przez Wojewodę Dolnośląskiego nieważności uchwały nr XXIII/151/08 z dnia 29 października 2008 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy i Miasta Gryfów Śl.),

- wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy na czas dłuższy niż 3 lata (uchwała dotyczy dzierżawy wieży ratusza dla operatorów sieci komórkowych),

- przyjęcia „Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Gryfów Śl. na lata 2008–2012”,

- rozpatrzenia skargi pana Bogusława Żejmo na działalność Burmistrza Gminy i Miasta Gryfów Śl.,

- zmian w budżecie 2008 roku,

- przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części miasta Gryfów Śl. - obejmującej teren położony u zbiegu ulic Jeleniogórskiej i Wojska Polskiego (ma to spowodować rozluźnienie obecnych ustaleń planu dotyczących przeznaczenia terenu, poprzez ustalenie jako przeznaczenia podstawowego zarówno funkcji usługowej jak i mieszkaniowej),

- ustalenia zasad przyznawania oraz wysokości diet przysługujących przewodniczącym organów wykonawczych jednostek pomocniczych Gminy Gryfów Śl. (uchwała dotycząca diet sołtysów podyktowana ich niezadowolaniem w wysokości diet między dużymi i małymi sołectwami),

- ustalenia wysokości diet przysługujących radnym (uchwała podyktowana koniecznością dokonania

Dochody budżetu	19.646.741,00 zł
Wydatki budżetu	21.743.305,00 zł
Niedobór budżetu	2.096.564,00 zł
Rozchody budżetu z tytułu przypadających do spłaty rat kredytów i pożyczek	1.048.736,00 zł
Przychody budżetu z tytułu zaciągniętego kredytu przeznaczonego na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w dochodach	3.145.300,00 zł
Stan zobowiązań gminy z tytułu zaciągniętych i wnioskowanych pożyczek i kredytów na koniec 2008 roku	10.504.564,00 zł

Najważniejsze zadania inwestycyjne na 2009 rok:

- budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Gryfowie
- wymiana sieci wodociągowej ulicy Oldzańskiej,
- remont kapitalny mostu w Uboczu,
- wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej na kanalizację sanitarną i deszczową ul. Młyńskiej,
- wykonanie dokumentacji projektowej na kanalizację sanitarną dla m. Ubocze, Rząsiny, Młyńsko i Proszówka,
- przebudowa drogi rolniczej-lokalnej w Gryfowie Śl., łączącej drogę krajową nr 30 z drogą powiatową,
- budowa zbiornika wody pitnej w Uboczu,
- przełączenia przyłączy kanalizacyjnych ulic Bankowa, Sikorskiego, Słoneczna i Felczerska,
- dokapitalizowanie ZUOK „Izery”,
- rekultywacja wysypiska w Wieży,
- likwidacja kolizji energetycznej oś. 7-iej Dywizji i pod strefą ekonomiczną – dokumentacja,
- rewitalizacja części starego miasta - dokumentacja

Zadania remontowe:

- drobne remonty w Szkole Podstawowej,
- remont pomieszczeń pod Centrum Informacji Turystycznej,
- miniowanie i wymiana dachu przy ul. Kolejowej w Gimnazjum,
- remont wiat przystankowych,
- remont instalacji wodnej i CO oraz pomieszczeń w urzędzie,
- remonty w budynku administracyjno-socjalnym w Uboczu 300,
- obsługa eksploatacyjna – drobne naprawy oświetlenia ulic, placów i dróg,
- remonty częściowe nawierzchni dróg, ulic i parkingów gminnych,
- remonty dachów i boksów śmietnikowych,
- wymiana kotła CO w przedszkolu,
- naprawy samochodów i sprzętu pożarniczego.

regulacji, dotyczy zmiany podstawy naliczania diet z minimalnego wynagrodzenia, które szybko rosnąc nadmiernie podnosiło ich wysokość, na kwotę bazową określoną w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska; jednocześnie też podniesiono wysokość diet dla radnych nie pełniących żadnych funkcji w Radzie oraz obniżono potrącenia z diety za nieobecność do 15% na sesji i

10% na komisji). Obydwie uchwały dotyczące diet były szeroko dyskutowane w komisjach wywołując pewne emocje, obydwie też zostały podjęte niejednogłośnie. Pierwszą podjęto 11 głosami za, przy 1 przeciwnie i 3 wstrzymujących się, drugą natomiast 10 głosami za, przy 5 wstrzymujących się. Dzięki podjęciu tej uchwały w budżecie gminy zaoszczędzono na dietach radnych ok. 7 tys. zł. **D. Wojciechowski**

STAWIAMY NA ROZWÓJ I INWESTYCJE

(Wystąpienie burmistrza na sesji budżetowej Rady Miejskiej 29 grudnia 2008 r.)

Już po raz trzeci z wysoką radą przyjmujemy budżet w obecnej kadencji rady. Cieszę się bardzo, że przyjmujemy go w pełni zrozumienia i partnerskiej dyskusji.

Jesteśmy świadomi wielu potrzeb naszej gminy, naszych mieszkańców i tak jak zawsze, tak jest i dzisiaj budżet jest wyborem spośród wielu zadań zgłaszanych do realizacji przez radnych, rady sołeckie i sołtysów, jednostki organizacyjne gminy oraz naszych mieszkańców.

Chcę powiedzieć, iż zgłaszane potrzeby, by zaspokoić je w pełni w przyszłorocznym budżecie wyniosłyby 32 mln 628 tys. 836 zł, co dawałoby niedobór budżetu w wysokości 13 mln 383 tys. 095 zł, a nasze możliwości budżetowe są na poziomie ok. 20 mln. Prognozowane dochody na rok przyszły wynoszą 19.646.741 zł w tym dochody własne 7.053.254 zł, dotacje celowe z budżetu państwa to prawie 3,5 mln zł oraz subwencja to 7.040.076 zł. Przewidujemy dochody z majątku gminy na kwotę 1.405 tys. zł. Patrząc na przyszłoroczne dochody do budżetu musimy bezwzględnie dążyć do ich zwiększenia szczególnie poprzez:

- skuteczniejsze ściąganie podatków,
- kontrole i przypisy nieopodatkowane działalności gospodarczej niekiedy nierejestrowanej,
- zagospodarowanie terenów przewidzianych pod SSE przy ul. Jeleniogórskiej oraz 14 ha powierzchni gruntów pod działalność usługową.

Od pomnażania tych dochodów zależeć będą w dużej mierze wydatki inwestycyjne. Plan wydatków wynosi 21.743.305 zł.

Największe wydatki inwestycyjne dotyczą: hali sportowej, której łączne nakłady kosztów wyniosą z budżetu 1.887 000 zł w 2009 roku, to historyczna inwestycja od dawna oczekiwana nie tylko przez dzieci i młodzież. Z dużą nadzieją czekamy także na rozstrzygnięcie konkursu w ramach programu EWT – Polska – Czechy, które nastąpi w marcu 2009 roku, na któ-

ry to konkurs złożyliśmy wniosek w programie 3.2 współpraca przygraniczna społeczeństw lokalnych Gryfowa i Raspenavy. Z innych zadań inwestycyjnych wymienić należy kapitalny remont mostu w Ubocz, przebudowę drogi rolniczej łączącej drogę krajową z powiatową, na którą od Funduszu Przebudowy Dróg Lokalnych (tzw. schetynówki) już otrzymaliśmy dofinansowanie na kwotę 333 tys. zł, wymianę sieci wodociągowej ul. Oldzańskiej, budowę zbiornika wody pitnej w Ubocz, rekultywację wysypiska w Wieży, czy też początek rewitalizacji gryfowskiego rynku. Cieszy też fakt, że w budżecie gminy znalazły się środki na remonty dachów, a także na budowę estetycznych boksów na odpady komunalne, nie są to jeszcze satysfakcjonujące środki, ale są to środki na dobry początek działań w tym zakresie. Cieszymy się również z tego, że będzie przeprowadzany remont Punktu Informacji Turystycznej w Gryfowie – Rynek 34, na który to już otrzymaliśmy z EWT – Polska – Czechy kwotę 22 tys. euro.

W roku przyszłym będziemy aktywnie zabiegać o środki zewnętrzne, a w sposób szczególny z RPO, z EWT Polska – Niemcy, z małej odnowy wsi, z PROW-u w tym szczególnie z programu Lider i wielu innych nam dostępnych. Mamy świadomość, że im więcej zdobędziemy środków zewnętrznych, tym mniej wydamy środków własnych. Chcę także przypomnieć, że w ciągu 2 pierwszych lat obecnej kadencji zdobyliśmy już 4 mln zł.

Omawiając dochody i wydatki trzeba także wspomnieć o braku zrównoważenia budżetu. By go zrównoważyć posiłkujemy się kredytami. Obecnie zadłużenie gminy łącznie z zadłużeniem z poprzedniej kadencji wynosi 10 mln 504 tys. 564 zł – 53 %. Jest oczywiste, że wiele osób powie dlaczego tak obficie zadłużyliśmy gminę. Odpowiedź jest prosta. Dlatego, że dbamy o jej rozwój, o wypełnienie zadań akcepto-

wanych przez mieszkańców. Oczywiście mogliśmy tylko administrować gminą i nic nie robić, wtedy byłoby dobrze, bo nie byłoby zadłużenia. Ale my wspólnie z radą podjęliśmy strategię rozwoju, a nie strategię stagnacji gminy. Tak robią też i inne gminy by nie pozostać w ogonie gmin o najsłabszym potencjale rozwoju.

Kończąc chcę serdecznie podziękować wysokiej radzie za konstruktywną dyskusję na komisjach rady, na wspólnych konsultacjach radnych, za życzliwość i zrozumienie całokształtu problemów gminy. Cieszy mnie szczególnie fakt, że każdy z radnych patrzy na budżet przez pryzmat potrzeb całej gminy, a nie tylko własnego okręgu wyborczego. Dziękuję sołtysom i radom sołeckim za wspólne kreowanie budżetu, mam świadomość, że wiele wniosków i życzeń do budżetu powtarzacie co rok, ale wiem, że macie też świadomość, że po 2 latach naszej partnerskiej współpracy nie wszystkie musicie poprawiać z roku na rok. Dziękuję też kierownikom jednostek organizacyjnych naszej gminy, za zrozumienie, ale też apeluję do was o oszczędne gospodarowanie. Nie możemy co roku, zwiększać środków na bieżącą działalność kiedy dochody gminy są na podobnym poziomie. Niekiedy mam wrażenie wspólnie z panią skarbnik gminy, iż nie do końca rozumiecie konstrukcję budżetu gminy i ciągle tylko wnioskujecie o więcej. Zaskoczcie nas, choć raz, że chcecie mniej z budżetu gminy. I już zupełnie na zakończenie słowa uznania kieruję do 2 konstruktorów przyszłorocznego budżetu gminy pani Anny Jankowskiej i Pana Marka Kurca. Ten duet jest naprawdę mocny, wtedy kiedy jest praca nad budżetem pracuje o każdej porze dnia i nocy nie szczędząc czasu własnego. Bardzo im gorąco dziękuję. Dzięki nim mogę spokojnie spać. Dziękuję wszystkim, którzy pracowali nad przyszłorocznym budżetem, a wysoką radę proszę o jego uchwalenie.

TELEWIZJA

Łużyce

Program można odbierać bezpłatnie za pomocą zwykłych anten szerokopasmowych na kanale 51 UHF. Dostępny również w sieci kablowej Vectra w Gryfowie Śląskim.



pogotowie komputerowe

STAŁA OPIEKA INFORMATYCZNA DLA FIRM
SERWIS KOMPUTERÓW, MONITORING OBIEKTÓW, STRONY WWW

Biurowo: Gryfów Śl. ul. Rzeczna 24a/6
biuro@pogotowiekomputerowe.jgora.pl

SERWIS NA TELEFON:
0 607 592 097

www.pogotowiekomputerowe.jgora.pl



PONIEDZIAŁEK

7.00 - Magazyn Tygodniowy
7.30 - Echa przeszłości - program historyczny
7.50 - Bez komentarza
8.00 - ABS - program motoryzacyjny
17.00 - Magazyn

- wydanie główne
17.30 - Maja w ogrodzie
17.50 - ABS - program motoryzacyjny
19.30 - Magazyn - wydanie wieczorne
19.50 - Doradca - magazyn

WTOREK

7.00 - Magazyn Poranny
7.30 - Maja w Ogrodzie
7.50 - ABS - program motoryzacyjny
8.00 - Doradca - magazyn o pieniądzach
17.00 - Magazyn - wydanie główne
17.20 - Gadżet
19.30 - Magazyn - wydanie wieczorne
19.50 - Pełnosprawni

ŚRODA

7.00 - Magazyn Poranny
7.30 - Gadżet
8.10 - Pełnosprawni
17.00 - Magazyn - wydanie główne
17.30 - Środek tygodnia
17.50 - Ludzie mówią
19.30 - Magazyn - wydanie wieczorne

19.50 - Ludzie mówią CZWARTEK

7.00 - Magazyn Poranny
7.30 - Środek tygodnia
7.50 - Ludzie mówią
8.00 - Pełnosprawni
17.00 - Magazyn - wydanie główne
17.30 - Winda kulturalna - przegląd wydarzeń kulturalnych
17.50 - Betoniarka - magazyn budowlany
19.30 - Magazyn - wydanie wieczorne
19.50 - Betoniarka
PIĄTEK
7.00 - Magazyn Poranny
7.30 - Winda kulturalna - przegląd wydarzeń kulturalnych
7.50 - Betoniarka - magazyn budowlany
8.00 - Środek tygodnia

17.00 - Magazyn - wydanie główne

17.30 - Echa przeszłości - program historyczny
18.45 - Królowie szos
19.30 - Magazyn - wydanie wieczorne
19.50 - Królowie szos
SOBOTA
6.00 - Gadżet
6.50 - Koncert życzeń
19.20 - Pełnosprawni
19.40 - Ludzie mówią
NIEDZIELA
6.00 - Msza święta
7.00 - Gadżet
7.40 - Echa przeszłości
8.10 - Magazyn Tygodniowy
19.20 - Magazyn Tygodniowy
19.40 - Królowie szos

Radni pod lupą (c.d.)

Pan Edward Ciupa jest radnym pierwszą kadencję. Prywatnie i zawodowo związany jest z Uboczem. Jest etatowym pracownikiem Spółki Wodnej Ubocze. Dziadek 13-letniego Wiktora i 6-tygodniowego Dominika.

Panie Edwardzie, jak zrodziła się decyzja o podjęciu próby sprostania wyzwaniu, jakim jest kampania wyborcza?

Szczerze powiem, że nie myślałem o tym wcześniej. Kiedy jednak usłyszałem głosy, które mnie do tego namawiały, postanowiłem spróbować.

Jest pan już radnym drugi rok. Czy ta funkcja pana nie rozczarowuje? Tak sobie pan wyobrażał funkcjonowanie samorządu lokalnego?

Nie czuję się absolutnie rozczarowany. Każdy realnie myślący człowiek rozumie, że na ograniczenia finansowe nie ma rady. Sporo się jednak da zrobić. Pracuję w komisji rozwoju wsi, czyli robię to, co lubię. W swoim przedwyborczym programie obiecywałem pracę na rzecz Ubocza. Teraz staram się temu jak najlepiej sprostać.

Jakie są, pana zdaniem, największe potrzeby polskiej wsi?

Polska wieś ostatnio bardzo zmieniła swoje oblicze. Jest tu mnóstwo ludzi wykształconych, ludzi, którzy chcą coś zrobić dla środowiska. Ta pasja społecznikowska jest bardzo silna i widoczna. Proszę spojrzeć choćby na Ubocze. Ile pomysłów udaje się zrealizować dzięki współpracy pomiędzy proboszczem, sołtysem, radą gromadczą, radą sołecką, radą rodziców,

nauczycielami, zarządem Spółki Wodnej... Niech przykładem będzie choćby Domek Jana Pawła II, który powstał przy parafii. W ogóle Ubocze to specyficzna wieś- kolebka gryfowskiej przedsiębiorczości. Stąd pochodzą przecież panowie: Baszakowie, Niebieszczańscy, pan Matuszewicz. Trzeba przyznać, że i oni o swych korzeniach nie zapominają. Oprócz tego mamy teraz dobrą kadencję, jeśli chodzi o sołtysów. To ludzie, którzy dużo robią dla swoich środowisk. Można nawet zauważyć pozytywne zjawisko lekkiej konkurencji pomiędzy wioskami. Do sołtysów zwracają się ludzie z bardzo różnymi problemami. Myślę, że prestiż sołtysa w ostatnich czasach znacznie wzrósł. Ta funkcja powinna być doceniona, bo jeśli ktoś to robi uczciwie, to naprawdę ciężka praca.

Jakie ma pan oczekiwania, jeśli chodzi jeszcze o tę kadencję?

Chciałbym doprowadzić do zrealizowania projektu zbiornika wody pitnej w Uboczku. Nie wszystkie nasze drogi są odpowiednio oświetlone, brak im poboczy. To z kolei wpływa na fakt, że po Uboczku jeździ się niebezpiecznie. Wystarczy przypomnieć sobie wypadki, które zdarzyły się tam w ciągu ostatnich lat. Oczywiście nie możemy wchodzić w kompetencje Powiatu, główne drogi są przecież pod jego kuratelą. Do Starostwa wysyłamy stosowne monity.

Czy znajduje pan czas na jakieś hobby?

Zimą, kiedy odpadają prace polowe, lubię czytać, szczególnie Sienkiewicza. Ponadto prowadzimy z żoną specyficzny dom otwartych drzwi, w którym często spotykamy się z dość liczną rodziną. Uważamy, że podtrzymywanie więzi rodzinnych to w dzisiejszych czasach bardzo ważna rzecz. A że okolica jest dość urokliwa, to na brak towarzystwa nie możemy narzekać.

Bardzo dziękujemy za rozmowę.

Ja również dziękuję i korzystając z okazji chciałbym złożyć mieszkańcom naszej Gminy serdeczne życzenia w związku z Nowym, pełnym nowych nadziei, Rokiem. Oby był on rokiem realizacji marzeń i planów.

Rozmawiała M. Szczepańska



**Ani i Adamowi Domino
serdeczne gratulacje
z powodu narodzin
synka Alexa
składa
Redakcja
Kuriera Gryfowskiego**

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zaprasza do współpracy

Poradnia funkcjonuje w godzinach od 8.00 do 17.00, sekretariat od 7.00 - 15.00.

Proponujemy rodzicom, dzieciom i młodzieży indywidualne konsultacje specjalistów: logopedy, pedagoga, psychologa.

Konsultacje logopedyczne:

(piątki - godz. 11.20 - 12.10) rodzice i nauczyciele mogą otrzymać wsparcie w zakresie logoterapii oraz metod pracy z dzieckiem).

Konsultacje psychologiczne i pedagogiczne:

(poniedziałek: 14.00 - 17.00; środa: 15.00 - 17.00, czwartek: 12.00 - 16.00, piątek: 11.20 - 12.10); uprzejmie prosimy o zgłaszanie konsultacji pod numerem telefonu: 075 78 13 268.

Doradztwo rodzinne; poradnictwo wychowawcze, m.in. wspieranie rodziców w trudnych sytuacjach wychowawczych:

(poniedziałek: 14.00 - 17.00; środa: 15.00 - 17.00, czwartek: 12.00 - 16.00, piątek: 11.20 - 12.10); uprzejmie prosimy o zgłaszanie konsultacji pod numerem telefonu: 075 78 13 268.

Od stycznia 2009 r. poradnia będzie prowadzić również mediacje rodzinne i psychoterapię metodą NLP (neurolingwistycznego programowania).

Proponujemy również szkolenia dla nauczycieli z zakresu pomocy psychologiczno - pedagogicznej

Tematy szkoleń:

- „Prawa ucznia w kontekście pomocy psychologiczno - pedagogicznej”
- „Pomoc psychologiczno - pedagogiczna w świetle przepisów prawa oświatowego”
- „Dzieci i młodzież w Kontekście klasycznego i współczesnego ujęcia inteligencji”
- „Szkolne gry uczniów - zastosowanie analizy transakcyjnej”
- „Jak rozpoznać uzdolnienia dzieci i młodzieży”

Jolanta Jaworska

F.H.U. Elegant

Szukasz garnituru na studniówkę, maturę, sylwestra?

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu z odzieżą męską!

Modne fasony, szeroki wybór dodatków na pewno ułatwią Ci podjęcie decyzji!

Nie czekaj na ostatnią chwilę!

Świadczymy również usługi krawieckie!

Gryfów Śląski, ul. Źródłana 12

Pn. - Pt.
9:00 - 17:00

Sobota
9:00 - 13:00

Zaśpiewały po angielsku



28 listopada 2008 r. w Gimnazjum im. Hieronima Wietora w Lubomierzu odbył się Międzygimnazjalny Konkurs Piosenki Angielskiej, w którym laureatkami II miejsca zostały gryfowianki: **Karina Semków** i **Monika Markowska**. Dziewczęta zostały przygotowane w trakcie zajęć wokalnych odbywających się w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Gryfowie Śląskim, na które uczęszczają od kilku lat. Serdecznie gratulujemy! Kto wie, może niedługo Opole?

M. Baszak

MALUJEMY BAJEK ŚWIAT

Dzieci i młodzież z sekcji plastycznej działającej przy Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Gryfowie Śląskim, której opiekunem jest Marzena Staliś, wzięły udział w III Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt.: „Malujemy Bajek Świat” organizowanym w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie. Na konkurs nadesłano 1698 prac wykonanych różnymi technikami: malarskimi, graficznymi, rysunkowymi i in. Komisja oceniająca prace brała pod uwagę zgodność z założeniami konkursu, oryginalną interpretację tematu, indywidualne poszukiwania kompozycyjne i kolorystyczne oraz staranność wykonania pracy. Nasze dzieci zdobyły nagrody książkowe w następujących kategoriach:

- klasy I-III gimnazjum - II miejsce zdobyła **Magda Nowik**,
- w grupie I-III SP wyróżnienie zdobył **Jakub Zemełko**,
- w kategorii IV-VI SP wyróżnieni zostali **Tomasz Wolski** oraz **Anna Szostak**.

To duży sukces młodych gryfowian na arenie ogólnopolskiej. Serdecznie gratulujemy całej sekcji plastycznej, a w szczególności zwycięzcom i życzymy dalszych sukcesów!

M. Baszak

Udane „dziecko” Amanity

Minął już ponad rok od premiery najnowszej krążka gryfowskiego zespołu **Amanita Muscaria** zatytułowanego „Soma”. Jak się okazuje muzyka zespołu została pozytywnie zrecenzowana zarówno w największym polskim magazynie o muzyce rockowej **Teraz Rock**, jak i w największym podziemnym wydawnictwie o muzyce punk - **Pasażer**. Recenzja w Teraz Rocku pojawiła się we wrześniu 2008. Recenzentem płyty był Ryszard Wiewiór, któremu „Soma” przypadła do gustu. W jednym z pierwszych zdań Wiewiór pisze: „Grają stylowo i ciekawie, warto spróbować”, następnie dodaje: „radzą sobie bez nadmiernej surowości i szorstkości, a z dużą dawką śpiewności. (...) gitarzysta grupy, Lejci gra oszczędne, ale stylowe i melodyjne solówki”. Płyta „Soma” dostała od redakcji 3 na 5 gwiazdek. Recenzja w Pasażerze pojawiła się wraz z obszernym dwustronicowym wywiadem z członkami zespołu. Autor tekstu, podpisujący się jako „B”, jest zdziwiony „deficytem sukcesów” w wykonaniu Amanity Muscarii. Jak pisze: *mają nawet posmak punkowej legendarności, skoro gra tu człowiek, w poprzedniej epoce bębniący w Zakonie Żebrzących. (...) Zresztą sama Amanita gra już kilkanaście lat, choć to dopiero ich druga, wydana 8(!) lat po debiucie płyta. Jest on zachwycony dbałością o melodię, w wykonaniu gryfowskiego zespołu. Z drugiej strony recenzent zastanawia się, czy zespołowi nie przeszkadza w odniesieniu sukcesu zakorzenienie muzyki w początkach lat 90-tych, które dla współczesnego słuchacza mogą stanowić zbyt odległe czasy. To nie żyłeta, która ogoli każdego, ale polecam ten zespół, bo o coś im chodzi*, pisze autor, podsumowując swój tekst. Album „Soma” jest obecnie dostępny do pobrania za darmo, za pośrednictwem strony [http://www.jamendo.com/pl/artist/Amanita_Muscaria_\(3\)](http://www.jamendo.com/pl/artist/Amanita_Muscaria_(3)). Jeśli ktoś jeszcze nie słuchał najnowszej „dziecka” gryfowskiej legendy, jest to najprostsza droga do zdobycia płyty.

Mariusz Dragan

Zdjęcie miesiąca konkurs dla mieszkańców

W grudniu fotografie nadesłali: **Robert Grzelczak**, **Krzysztof Dziukowski** oraz **Patrycja Hryniewicz**. Tytuł zdjęcia miesiąca przyznaliśmy fotografii Roberta Grzelczaka (foto na str. 2). Gratulujemy zwycięzcy, a pozostałym uczestnikom serdecznie dziękujemy.

Zapraszamy Państwa do udziału w naszym konkursie. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie w formie elektronicznej zdjęcia swojego autorstwa na adres biblioteka.gryfow@gmail.com. Spośród nade-

ślanych zdjęć (tematyka dowolna) co miesiąc będziemy prezentować w „Kurierze Gryfowskim” jedno najciekawsze (według nas). W wyborze pomoże nam instruktor fotografii M-GOK, członkini Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego - Ilona Cichoń.

Spośród zwycięskich zdjęć miesiąca wybierzemy 3 zdjęcia roku, które zostaną nagrodzone. Zdjęcia prosimy przysyłać do 25 dnia każdego miesiąca.

(Red.)

ZAPROSZENIE NA WYSTAWĘ

Rozstrzygnięty został IV Regionalny Konkurs Fotograficzny „Skarby Izerów” organizowany przez Stowarzyszenie „Zakwieś”. 23 stycznia w holu gryfowskiego ratusza odbędzie się wernisaż wystawy pokonkursowej. Zapraszamy Państwa serdecznie tym bardziej, że w konkursie nagrodzone zostały trzy osoby z Gryfowa.

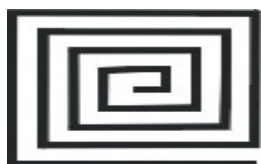
PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy Dyrektorowi M-GOK w Gryfowie Śląskim – Annie Domino oraz Kierownicze Ośrodka Pomocy Społecznej – Krystynie Pietruszewskiej za zorganizowanie zajęć dla dzieci ze świetlicy wiejskiej w Wieży. Ponadto dziękujemy Agacie Pender i Grzegorzowi Szandale za aktywność i pomysłowość w prowadzeniu zajęć.

Sołtys Wieży Alicja Hryniewicz

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Gryfowie Śląskim składa serdeczne podziękowania dla firmy LUVENA S.A. z siedzibą w Luboniu za wsparcie finansowe związane z zakupem strojów ludowych dla zespołu „Gryfinki” z Gryfowa Śląskiego.





Gdy kończyliśmy skład styczniowego numeru Kuriera najnowszy tomik poetycki gryfowskiej grupy literackiej „Metafora” właśnie „schodził z taśmy” jeleniogórskiej drukarni AD REM. Prace nad nim trwały od ponad roku, czyli od czasu, kiedy to po latach uśpienia „Metafora” rozpoczęła swoją działalność pod patronatem biblioteki publicznej w Gryfowie Śląskim. Swoją triumfalną powrót uczciła wydaniem tomiku „Nad brzegiem słowa”, w którym swoje wiersze zamieściło sześciu autorów: Elżbieta Śnieżkowska-Bielak, Joanna Małoszczyk, Marzena Staliś, Janina Skórka-Szyc, Waldemar Skórka i najmłodszy członek grupy Tobiasz Majstrenko. Wieczór promocyjny tomiku, na który już teraz serdecznie Państwa zapraszam, odbędzie się najprawdopodobniej w połowie lutego. Szczegółów wypatrujcie Państwo na plakatach. Obok prezentujemy projekt okładki tomiku autorstwa Joanny Małoszczyk oraz kilka wierszy ze zbioru.

Marzena Wojciechowska



Uwalnianie słów

Poeci
przesyłają swoje myśli
Z przepastnych koszy wyobraźni
wydobывают metafory
Dotykem serca
budzą słowa
by wypuścić je
na wolność
przez otwarte okna wierszy...

Elżbieta Śnieżkowska-Bielak

Ty jesteś realna
a ja jestem ptak niebieskooki

Mówisz że mnie kochasz
i ciepła strzałka w twoim oku błyszczy
Noc przez tiule
gorzkie alkohole rozlewa
szukasz mnie
po metaforach snach listach
i ogrodach

Z kryształowego błękitu nieba
zerwałem dla ciebie
szklaną różę szronu

Składam ci chłodne hołdy
i niespodziewane wizyty

Czasami się całujemy
ciepłe cyklony
porywają nas w światy
miękkie
i pachnące maciejką.
Odchodząc
patrzę jak rozsuwasz zasłony
i otwierasz okna

Jakże ja mógłbym
zabrać cię ze sobą
we wszystkie podróże
w przyloty i odloty ptaków
w kolejne pory roku
Ty jesteś taka realna
a ja...

Joanna Małoszczyk

Noc przyszła
Noc przyszła na palcach
zapukała w okno
i już nigdy
nie była taka sama

otwórz
czekam na ciebie

w poźółkłym labiryncie
listopada

Tobiasz Majstrenko

Między brzegiem a treścią słowa

(przedmowa do tomiku poetyckiego)

Słowo, a szczególnie słowo pisane otwiera przed człowiekiem przestrzeń własnej wyobraźni i pozwala na dotarcie do głębi duszy piszącego. W dzisiejszym bardzo szybkim świecie, kiedy posługujemy się telefonami komórkowymi i „esemesami” oraz pocztą elektroniczną, ludzie mało zwracają na znaczenie słów. Powstaje swego rodzaju żargon, będący niejako szyfrem złożonym z krótkich informacji.

Widocznie jednak współczesny człowiek źle się czuje na dłuższą metę w tym bardzo szybkim przekazywaniu myśli.

Potrzebuje czasem spokoju, wyciszenia, chwili refleksji nad światem. Stąd rodzi się potrzeba przelewania na papier słów oddających stany wewnętrzne jednostki. Jej zachwyty, zagubienia potrzebę bliskości, nieporadność w cierpieniu.

Tej potrzebie wychodzi naprzeciw poezja. I niezależnie z jakich pobudek wynika jej uprawianie i jakie niesie ona dla piszącego skutki, potrzeba poezji rodzi się jak potrzeba wiary. Nieżyjąca już wrocławska poetka Marianna Bocian powiedziała kiedyś, że poezja i religia mają z sobą wiele wspólnego.

To prawda. Obie te dziedziny działalności człowieka dążą do jakiegoś ideału, wręcz absolutu. Nierzadko są jedyną przestrzenią prawdy, na której istota ludzka się porusza.

Chyba to właśnie jest przyczyną oddolnego ruchu literackiego rozkwitającego współcześnie z dala od wielkich aglomeracji miejskich i ośrodków kulturotwórczych.

Przeciętny zjadacz chleba traci z wolna och-

te na „przemielone” przez media prawdy, podane na kolorowych talerzykach reklam i tandetnych programów. On dąży do stworzenia czegoś własnego, może nie idealnego w formie, ale autentycznego w treści. Stąd tak wiele rozsianych po Polsce grup i stowarzyszeń literackich, gromadzących ludzi wrażliwych, często nietuzinkowych, a jednocześnie takich, którym brakuje niekiedy czasu, wiary w siebie, a nawet środków do zaistnienia w świecie literatury.

Jedną z takich grup jest Grupa Poetycka „Metafora” w Gryfowie Śląskim, która zaistniała w 1994 roku, by po kilku latach prężnej działalności umilknąć na jakiś czas. Odrodziła się jednak, odtajała, przygarnęła nowych członków i fanów i spotyka się w Bibliotece Publicznej w Gryfowie w każdy pierwszy czwartek miesiąca o godzinie 18.00. Poezja tych twórców jest różnorodna, tak jak różnorodny jest staż twórczy członków grupy. Co ich łączy?

Myślę, że przede wszystkim miłość do słowa, chęć wspólnoty, w której można by było się tym słowem dzielić, a także potrzeba weryfikacji własnych możliwości twórczych wymaganiami odbiorców. Dlatego też inicjatywa ta, godna najwyższej pochwały, owocuje drugą już książką poetycką – almanachem „Nad brzegami słowa”.

Autorzy, którzy zamieścili tu swoje wiersze, mają nadzieję, że książeczka ta zostanie życzliwie przyjęta przez odbiorców i potraktowana, jako jeszcze jeden twórczy akcent kulturalny gryfowskiego społeczeństwa, któremu patronuje jak zwykle niezawodna Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Gryfowie Śląskim

Elżbieta Śnieżkowska-Bielak



Co w szkole piszczy?

W Uboczu...

Spotkanie z pisarką

Bibliotekarka szkolnej biblioteki, Edyta Wojno zorganizowała spotkanie klas 0-IV z mieszkanką Karpacza, polonistką i pisarką dla dzieci **Marią Nienartowicz**. Uczniowie wysłuchali fragmentów bajek o kwiatach i drzewach, duchu gór Karkonoszu oraz skrzatach. Autorka w odpowiedni do wieku odbiorcy sposób, przekazuje w swoich opowieściach miłość do przyrody, bezpieczne poruszanie się po górach i szacunek dla ich majestatu. Każde chętne dziecko mogło kupić książeczkę z dedykacją pisarki. W zbiory regionalnych opowieści wzbogaciła się również biblioteka szkolna.

I Gminny Bieg Mikołajkowy

8 grudnia 2008 roku odbył się I Gminny Bieg Mikołajkowy zorganizowany przez nauczyciela w-f Pawła Kaczmarę. Celem biegu była promocja najprostszej formy ruchu – biegu, pożegnanie starego roku 2008 i powitanie nowego na sportowo oraz integracja szkół. Uczniów powitał Mikołaj na skuterze, który pilotował bieg.

Nasi uczniowie zdobyli wysokie wyniki. W kategorii: przedszkolacy – I miejsce Aneta Kordalska

Klasy I-II – II miejsce Maciej Celuch, klasy III-IV – II miejsce Piotr Herdzik, III – Michał Wochnik, klasy V-VI – I miejsce Sylwia Cybulska.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a za I, II, III miejsce dyplomy i upominki. Gratulujemy zwycięzcom i życzymy dalszych sukcesów.

Wizyta Mikołaja

Naszą szkołę odwiedził Święty Mikołaj. Przybył w asyście diabelfków i aniołków. Uczniowie z klasy III pod kierunkiem niżej podpisanej przedstawili program artystyczny, przedstawiający życie Mikołaja, w którego postać wcielił się Grzegorz Romanowski. Następnie Mikołaj ze swoim wnuczką odwiedził klasy wręczając wszystkim dzieciom i pracownikom prezenty.

Wigilia

19 grudnia 2008 roku zorganizowano klasowe wigilie. Rodzice przygotowali tradycyjne dania. Nie zabrakło pierogów i uszek z barszczem oraz innych smacznych dań. Wszyscy składali sobie życzenia dzieląc się opłatkiem. Następnie wszyscy udali się na program artystyczny przygotowany przez Alicję Kuźniar.

Po wigiliach klasowych odbyła się wigilia pracowników szkoły z przedstawicielami władz gminnych i lokalnych.

Dzień ze zwierzętami w tym roku przebiegał pod hasłem „Zwierzęta hodowane w domu”. Celem zajęć było zrozumienie konieczności opiekowania się zwierzętami domowymi oraz poznanie ich potrzeb życiowych. Każda klasa przygotowała informacje na temat zasad hodowania zwierząt: kotków, piesków, króliczków, papużek, chomików, żółwi, rybek.

Oprócz informacji zaprezentowano zagadki, piosenki, wierszyki, scenki sytuacyjne, plakaty. Niektóre klasy przebrały się za zwierzęta, co bardzo uatrakcyjniło zajęcia. Mamy nadzieję, że dzieci od najmłodszych lat będą dbać o zwierzęta i to nie tylko domowe.

Dzień ze zwierzętami



Na zamku i w fabryce bombek

Najmłodsi uczniowie z przedszkolakami zwiedzili Zamek Grodziec w Grodźcu oraz Fabrykę Bombek w Złotoryi. Poznali wiele legend związanych z zamkiem i Karkonoszami. Największą atrakcją była sala tortur i przejście ciemnymi krużgankami. Po zwiedzeniu każdy mógł przy kominku upiec sobie kielbaskę i kupić pamiątkę. W fabryce bombek dzieci poznały etapy produkcji tych pięknych ozdób choinkowych oraz dokonały zakupu różnych świecidełek.

Oprac. Alicja Celejowska

Filia wystartowała

Po miesięcznej przerwie, 1 grudnia 2008 wznowiła działalność filia biblioteki publicznej w Uboczu. Biblioteka została wzbogacona o nowy księgozbiór oraz komputer. Jako pierwsi przybyli z wizytą uczniowie klasy I SP w Uboczu z wychowawczynią Danutą Sieradzką. Nowa bibliotekarka uroczyście pasowała dzieci na czytelników oraz wręczyła im upominki – zakładki i ozdoby na choinkę. Serdecznie zapraszamy do odwiedzania biblioteki, która jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. od 14:00 do 18:00. Na feriach odbędą się ciekawe zajęcia dla dzieci!

Joanna Czerwiec

... i w Rzęsinach

29 listopada odbyła się w szkole zabawa an-drzejkowa. Przygotowała ją klasa III i V pod kierunkiem pani Danuty Siedleckiej – Oleksiak oraz Ewy Chorzępy.

Uczniowie podzielili się wróżbami, a dodatkowo uczennice z klasy V prowadziły bufet. Cena każdej wróżby wynosiła 10 gr i wokół wróżek panował wielki tłok. Wróżono z łupin orzecha, kart, szpilek, serduszka itp.

Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w III Powiatowym Konkursie Twórczości Plastycznej pod hasłem: „Dekoracje świąteczne z masy solnej”. Zostali nagrodzeni dyplomami.

5 grudnia obchodziliśmy w szkole Mikołajki. Przybył do nas Mikołaj (chyba prawdziwy) ponieważ znał wszystkie nasze tajemnice. Nie wiemy dlaczego przypominał nam wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Witolda Mikosa. Dziękujemy Mikołajowi za to, że znalazł czas, aby nas odwiedzić.

Uczniowie klas IV – VI, wzięli udział w ogólnopolskim konkursie językowym „Słowo Daję”.

Opiekunem szkolnego etapu był nauczyciel języka polskiego Marcin Lewandowski. Do II etapu zakwalifikowała się uczennica klasy V Basia Strug.

Szkoła złożyła wniosek na projekt z programu grantowego ogłoszonego przez kampanię społeczną „Szkoła bez przemocy”. Czekamy z niecierpliwością na wyniki.

19 grudnia obchodziliśmy szkolną Wigilię. Pani Małgorzata Zaparta przygotowała jak zawsze wyjątkowe, pełne humoru a zarazem natchnienia jasełka. Gościliśmy w tym dniu burmistrza Olgierda Poniżnika oraz przewodniczącą rady Roberta Skrzypka. Podzielił się opłatkiem w atmosferze ciepła i serdeczności oraz wspólnego kolędowania.

Pragniemy złożyć wszystkim mieszkańcom naszej gminy serdeczne życzenia z okazji Nowego Roku 2009

Joanna Czerwiec

Muchomorki pomogły

Miły prezent mikołajkowy ufundowały dzieci z przedszkola publicznego dla Schroniska dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze. Dzieci pod opieką p. E. Dubaniewicz i A. Mrozik z grupy „Muchomorki” zorganizowały zbiórkę żywności dla zwierząt. Plakaty promujące akcję wykonała Anna Zawisza. W akcji „Pomóżmy psiakom przetrwać zimę” zebrano: 55 kg suchej karmy, 29 puszek karmy Puffi, 12 kg makaronu, 9 kg kaszy, smycze, miski, koce i kołdry do ocieplenia bud. Dary te, zostały przekazane panu kierownikowi schroniska - Eugeniuszowi Ragielowi i jego małżonce Annie, która jednocześnie pełni funkcję wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w J. Górze i prezesa jeleniogórskiego oddziału TOZ, którzy osobiście odwiedzili nasze przedszkole. Państwo Ragiel przybliżyli dzieciom problemy związane z utrzymaniem schroniska oraz opowiadali różne historie z życia schroniska. Dzieci z przedszkola przedstawiły program artystyczny na temat zwierząt.

Serdecznie dziękujemy dzieciom, rodzicom i paniom z przedszkola za pomoc w zorganizowaniu tej akcji. Mamy nadzieję, że nie jest to ostatnia taka akcja i nadal będziemy mogli liczyć na pomoc ludzi, którym nieobojętny jest los zwierząt

A. Mrozik, E. Dubaniewicz

Mikołaj odwiedził

4 grudnia 2008 r. dzieci z przedszkola przy ul. Młyńskiej gościły u siebie niezwykłego gościa. Okazał się nim Święty Mikołaj ze swoją świtą. Wizyta Mikołaja bardzo ucieszyła wszystkie dzieci, ponieważ wszystkim kojarzy się on z prezentami. Po krótkim przedstawieniu przedszkolaki w napięciu nasłuchiwały dzwoneczków Świętego Mikołaja, który po długim oczekiwaniu stanął w drzwiach, oczywiście z wielkim workiem prezentów dla każdego. Święty Mikołaj miał na tyle czasu, aby z każdym dzieckiem zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie pod choinką. Dzień ten dostarczył maluchom wiele wzruszeń i niezapomnianych wrażeń.

E. Dubaniewicz, A. Mrozik, A. Zawisza



fot. Anna Zawisza

Przedszkolaków wyczyny radosne



fot. Anna Zawisza

Jasełka Kotków i Misiów

19 grudnia w Przedszkolu Publicznym przy ulicy Młyńskiej odbyły się jasełka bożonarodzeniowe, które zorganizowała najstarsza grupa „Kotki”, a swoim śpiewem wspierała je grupa „Misie”. Śpiew kolęd i sceny z narodzin Jezusa wprowadziły wszystkich gości w świąteczny nastrój. Swoją obecnością zaszczycili nas burmistrz Gryfowa Olgierd Poniżnik, dziekan naszej parafii ks. Krzysztof Kureja oraz radna Bożena Raubo. Rodzice ze wzruszeniem i dumą oglądali występ swoich pociech, a mali „aktorzy” nie dali po sobie poznać, że mieli tremę. Na zakończenie przedstawienie zostało nagrodzone gromkimi brawami, a życzenia płynące prosto z serca i wspólne dzielenie się opłatkiem uświadomiło wszystkim, że święta są tuż, tuż. Szczególne podziękowania kierujemy do rodziców, którzy wykazali wielką pomoc w przygotowaniu tej uroczystości.

M. Smykowska, K. Iwańska

Wypracowali dochody

Już po raz kolejny dyrekcja, personel oraz rada rodziców z przedszkola publicznego zorganizowała zabawę andrzejkową. Jak zawsze chętnych nie brakowało, a sił do całonocnej zabawy dostarczyła porcja pieczonego prosiaka, którego ufundował jeden ze sponsorów. Dochód z zabawy zostanie przeznaczony na zagospodarowanie placu zabaw w przedszkolu. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom i sponsorom za okazane wsparcie. Coroczną tradycją przedszkola publicznego w Gryfowie Śląskim jest również organizowanie kiermaszu wyrobów świątecznych. Personel przedszkola wspólnie z rodzicami zaangażował się w przygotowanie ozdób choinkowych oraz dekoracji świątecznych. Wyroby cieszyły się dużym powodzeniem. Ze sprzedaży ozdób uzyskano kwotę 850 zł, która zostanie przeznaczona na wyposażenie placówki w zabawki dla dzieci.

Henryka Sławińska

W chacie u Wiedźminy

27 listopada w przedszkolu publicznym przy ulicy Młyńskiej odbyła się nietypowa uroczystość andrzejkowa. Personel przedszkola

przygotował inscenizację pt. „Przygody Andrzeja i Katarzyny w chacie u Wiedźminy”. Inscenizacja wystawiona była w oparciu o tekst napisany przez nauczycielki: Agatę Mrozik oraz Wioletę Frydrych.

Po wielu próbach i pracy włożonej w przygotowanie strojów, które wymagało od pań wiele inwencji twórczej i pomysłowości, można było zaprosić gości. Wśród nich byli: dzieci z przedszkola, przedstawiciele władz gminy, a także pani dyrektor. Ogólną radość budziła wielość postaci występujących w przedstawieniu. Trzy panny Wiedźmy okazały się być całkiem wesołymi dziewczynkami, które wśród widowni szukały męża. *Wilk wcale nie jadł dzieci tylko jagody i nikomu nie robił szkody. Było wiele śmiechu z wróżb, które niektórym dały do myślenia, bo okazało się, że nie wszystkim spełnią się ich życzenia. Jedni polecą w podróż samolotem, inni pieską dostaną do tulenia...*

Na zakończenie rozbawione dzieci i goście poczęstowani zostali lukrowanymi pierniczkami upieczonymi w przedszkolu przez dzieci z grupy „Kotki”. Aby tradycji stało się zadość, wszystkie dzieci dostały upominki w kształcie Baby Jagi.

A. Mrozik, E. Dubaniewicz



Wies i rolnictwo

Co z dopłatami do orzechów?

Po informacjach medialnych o dopłatach unijnych do uprawy orzechów, pojawiło się spore zainteresowanie rolników sprawami związanymi z zakładaniem plantacji orzecha włoskiego i pobieraniem dopłat z tego tytułu. Sprawa nie jest jednak tak prosta, jakby się wydawało.

Wsparcie finansowe do uprawy orzechów jest obwarowane unormowaniami prawnymi, krajowymi i unijnymi.

O pomoc finansową może ubiegać się wnioskodawca, który spełnia następujące kryteria dostępu:

- jest właścicielem lub dzierżawcą gruntu,
- gospodaruje na powierzchni co najmniej 1 ha użytków rolnych,
- przygotowuje i złoży potwierdzone przez doradcę wnioski o przystąpienie do programu wraz z 5-letnim planem działalności rolno-środowiskowej,
- zobowiąże się do stosowania Zwykłej Dobrej Praktyki Rolniczej

na całym obszarze gospodarstwa oraz obowiązków, wynikających z programu rolno-środowiskowego przez okres 5 lat,

- podjąć się prowadzenia szczegółowych zapisów, dotyczących gospodarowania i podstawowych danych dotyczących zwierząt, potrzebnych dla celów kontroli i monitoringu,
- oświadczyć, że posiada plan działalności rolno-środowiskowej, przygotowany dla jego gospodarstwa i potwierdzony przez doradcę.

Płatność rolno-środowiskowa jest udzielana producentowi rolnemu, który zobowiąże się do realizacji pakietu rolnictwa ekologicznego, zgodnie z planem działalności rolno-środowiskowej.

Do założenia sadu ekologicznego wymagany jest elitarny i kwalifikowany materiał szkółkarski dla drzewek. Powinien on spełniać następujące minimalne wymagania jakościowe:

- wysokość powinna wynosić nie

mniej niż 80 cm,

- średnica pnia powinna wynosić nie mniej niż 8 mm,

- powinny mieć korzeń główny i nie mniej niż 3 korzenie boczne.

Należy też pamiętać co to jest sad.

W odniesieniu do drzew orzechowych kwalifikujących się do dopłat „termin sad” oznacza jednolity i spoisty areał, obsadzony drzewami orzechowymi, nie przecięty przez inne uprawy bądź plantacje i zachowujący geograficzną ciągłość. Pojedyncze drzewa orzechowe lub jeden rząd takich drzew posadzonych wzdłuż drogi lub innych upraw nie są uważane za sad.

Została też określona minimalna powierzchnia działki sadów na 0,10 ha a liczba drzew orzechowych na jeden hektar sadu nie może być mniejsza niż 50 drzew orzecha włoskiego.

A jak wyglądają dopłaty do plantacji orzecha?

Rolnik, który złożył wniosek i podjął zobowiązanie wynikające z planu rolno-środowiskowego w wariancie „rolnictwa ekologicznego” dotyczącego plantacji orzecha, może otrzymać dofinansowane przewidziane w PROW 2007-2013. Stawki dofinansowania wynoszą - przez pierwsze trzy lata 650 zł/ha, a w kolejnych dwóch latach 800 zł/ha.

Co się tyczy dopłat obszarowych to kwalifikują się tylko sady rodzące orzechy i spełniające pozostałe warunki obowiązujące przy płatności jednolitej i uzupełniającej. Na pytanie na ile te płatności są atrakcyjne, muszą odpowiedzieć sobie sami rolnicy.

Ceny gruntów rolnych

Trwa obrót ziemią i często zadawane jest pytanie ile kosztuje 1 ha gruntów rolnych? Oczywiście jest to najczęściej sprawa do uzgodnienia po negocjacjach między stronami. Wszystkie transakcje kupna-sprzedaży są rejestrowane i na tej podstawie raz na kwartał GUS podaje średnie ceny gruntów. W III kwartale 2008 roku średnie ceny gruntów dla województwa dolnośląskiego obowiązujące od 22 grudnia 2008 r. do dnia udostępnienia przez ARIMR danych za kolejny kwartał wynoszą:

Grundy ogółem	13 945,93 zł/ha
Grundy dobre	16 844,12 zł/ha
Grundy średnie	14 327,78 zł/ha
Grundy słabe	9 342,31 zł/ha

Przeciętna powierzchnia użytków rolnych przypadająca na 1 gospodarstwo rolne wg danych GUS, w województwie dolnośląskim wynosi 15,35 ha.

Witold Mikos

PZD INFORMUJE

Zagroda z Wieży na podium

W listopadzie w dolnośląskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu, odbyło się podsumowanie wojewódzkiego konkursu „Zadbana zagroda”. Nasz powiat reprezentowała Marzena Wesołowska z Wieży, jej gospodarstwo zajęło III miejsce w województwie. Serdeczne gratulacje.

Zimowisko w Zakopanem

W dniach 19.01-28.01.2009 będzie organizowane zimowisko w Zakopanem dla dzieci rolników (koszt 400 zł). O uczestnictwie decyduje kolejność zgłoszeń, informacji udziela Ośrodek Doradztwa Rolniczego Gryfów Śl., tel. Kontaktowy: (075)78 13 229.

Śpiewające kucharki

13.12.2008 r. w centrum handlowym „Arkady” we Wrocławiu odbyła się wystawa bożonarodzeniowa organizowana przez DODR, „Wigilia na Dolnym Śląsku”. Koła Gospodyń Wiejskich z Dolnego Śląska w tym roku przedstawiały stoły wielokulturowe. W kategorii „Tradycyjne stoły Wigilijne – Dolny Śląsk 2008” powiat lwówecki reprezentował zespół folklorystyczny „Rzasińianki”. Zespół przedstawił potrawy pochodzące z Kresów Wschodnich. Prezentowane dania cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród zwiedzających wystawę.

Teresa Polesiak

SALON MASAŻU I ODNOWY SIŁOWNIA DLA PAŃ



Zrób prezent świąteczny
bliskiej Ci osobie
Zakup karnet!

*Aby zdrowym być
i bez bólu żyć!*

HORUS-DIGM

Czynne
pon.-pt. 10:00-19:00
soboty 10:00-14:00

59-620 Gryfów Śląski, ul. Lubańska 29 a
Tel. 605 245 417 / Tel. 75/781 26 23

PRAWA CZŁOWIEKA - IDEA CZY RZECZYWISTOŚĆ

W 2008 roku obchodziliśmy 50 rocznicę uchwalenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych Deklaracji Praw Człowieka, jednego z najważniejszych dokumentów w powojennej działalności wspólnoty międzynarodowej.

Szacunek dla pewnych wartości związanych z człowiekiem tkwi głęboko w kulturze europejskiej. Tu najwcześniej przyjmowano normy, które miały zabezpieczać przed bezkarnym zabójstwem, okaleczeniem czy narażeniem na szwank zdrowia jednostki. W środowisku europejskim, zdominowanym przez chrześcijaństwo, życie ludzkie podniesiono do rangi wartości chronionej dekalogiem, który również może być uznawany za źródło ochrony własności, choć sama kategoria sięga jeszcze prawa rzymskiego.

Jeszcze jednak na początku XX wieku uznawanie praw człowieka leżało w gestii poszczególnych państw. Nie istniał żaden uniwersalny i prawnie wiążący katalog praw człowieka. Dopiero II wojna światowa skłoniła zwycięzców do podjęcia próby utworzenia międzynarodowego forum rozmów, aby wspólnymi siłami sprostać wyzwaniom powojennej rzeczywistości, ale przede wszystkim, aby nie dopuścić do powtórzenia błędów historii w przyszłości. Owym forum dyskusyjnym stała się Organizacja Narodów Zjednoczonych. Na Konferencji w San Francisco, gdzie 26 czerwca 1945 roku podpisano Kartę Narodów Zjednoczonych, blisko 40 organizacji pozarządowych zaapelowało o poświęcenie większej uwagi przestrzeganiu praw człowieka. Karta Narodów Zjednoczonych stanowi, iż ludy Narodów Zjednoczonych są zdecydowane między innymi: „chronić następne pokolenia przed klęską wojny” oraz „przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka”. Artykuł 1 Karty głosi, że jednym z celów Organizacji Narodów Zjednoczonych będzie dążenie do osiągnięcia międzynarodowej współpracy w „popieraniu praw człowieka oraz zachęcaniu do poszanowania tych praw i podstawowych wolności dla wszystkich bez względu na różnice rasy, płci, języka lub wyznania ... Treść artykułów Karty ma moc prawa międzynarodowego, a więc jest dokumentem prawnie wiążącym jego strony. Zawarte w Kartie zobowiązania wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych powinni wypełniać w dobrej wierze. Szczególnie godne uwagi jest przyjęcie zasady bezwarunkowego poszanowania praw człowieka oraz daleko idąca współpraca z Narodami Zjednoczonymi i innymi państwami w tym zakresie. Karta nie wyszczególnia praw człowieka i nie zawiera żadnych wyraźnych wskazań odnośnie wdrożenia jej postanowień do krajowego porządku prawnego państw - członków.

Rozwinięcie tych treści znalazło się w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, przyjętej w Paryżu 10 XII 1948 r. Gwarantuje ona prawo do życia, wolności, bezpieczeństwa osobistego, podmiotowości i ochrony prawnej, ochrony przed dyskryminacją, nietykalności osobistej, zawierania małżeństwa, ochrony życia prywat-

negu, rodziny, macierzyństwa, mieszkania, korespondencji, honoru i reputacji, obywatelstwa, opuszczenia własnego kraju i powrotu do niego, ubieganie się o azyl w innych państwach, własności, udziału w rządzeniu krajem i dostępu do służby publicznej, zabezpieczenia społecznego, pracy, jej odpowiednich warunków i wynagrodzenia za nią, zabezpieczenia przed bezrobociem, do odpoczynku, odpowiedniego poziomu życia, nauki, uczestniczenia w życiu kulturalnym, tworzenia związków zawodowych. Deklaracja zakazuje niewolnictwa i poddaństwa, stosowania tortur i niehumanitarnego traktowania, arbitralnego zatrzymania, aresztowania lub wygnania. Przyjmuje zasadę domniemania niewinności, wolność myśli, sumienia, religii, posiadania poglądów i wypowiedzania ich, poruszania się i osiedlania w granicach państwa, gromadzenia się i zrzeszania. Dokument ten ma charakter polityczny i moralny. Stanowiła i stanowi źródło inspiracji dla ustawodawstwa wewnętrznego państw, dla konwencji regionalnych i partykularnych oraz dla ogólnej idei Paktów praw człowieka.

16 XII 1966 r. w Nowym Jorku przyjęto Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych.

W systemach regionalnych najbardziej zaawansowana w ochronie praw człowieka jest Europa. Działają tutaj dwie organizacje, w których przygotowano porozumienia i tworzone specjalne instytucje. Są to Rada Europy i OBWE.

Rada Europy uznaje ochronę praw człowieka za jeden ze swych statutowych celów. Dlatego też w półtora roku po jej powstaniu, 4 XI 1950 r. państwa członkowskie przyjęły w Rzymie podstawowy akt prawny w tej dziedzinie: Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Jest to regionalny traktat ogólny, koncentrujący się na prawach obywatelskich. Konwencję zmienia lub uzupełnia 11 późniejszych protokołów. Polska ratyfikowała ją 19 I 1993 r. Po 1989 r., gdy Rada Europy zaczęła przekształcać się z organizacji subregionalnej w regionalną, przestrzeganie konwencji stało się ważnym kryterium oceny demokratyczności państw, które chciały do niej przystąpić.

Nieustanny wzrost świadomości międzynarodowej i możliwość globalnej komunikacji wielokrotnie wskazują nam, jak pilna jest potrzeba respektowania praw człowieka. Trwające nieprzerwanie działania Narodów Zjednoczonych w tym zakresie, dodają dalszej motywacji i siły tysiącom jednostek, a także grupom w walce o ich elementarne prawa i wolności. Obecnie miliony ludzi na całym świecie cierpią z powodu poważnych naruszeń oraz pozbawienia ich podstawowych praw i wolności - począwszy od tortur, gwałtu i korupcji systemu sądowego, po pracę przymusową, głód, brak dostępu do opieki medycznej, mieszkania, higieny i wody. Czy my ludzie mamy szansę na to, aby kiedykolwiek prawa człowieka były w pełni przez

wszystkich respektowane? Dla współczesnej koncepcji praw człowieka charakterystyczne jest przekonanie o zasadniczej równowartości każdej osoby ludzkiej. Konsekwencją tego przekonania jest przyjmowana współcześnie zasada równości prawa, według której każdy człowiek ma w zasadzie równe obowiązki i uprawnienia niezależnie od takich cech, jak: wiek, płeć, kolor skóry, wyznanie, wykształcenie czy pochodzenie społeczne. Zróżnicowanie tych praw i obowiązków następować może ze względu na takie cechy, jak zdolność do spełniania obowiązków określonego rodzaju (np. obowiązek służby wojskowej dla mężczyzn) czy też szczególne przygotowanie do zajmowania określonych stanowisk (np. uzyskanie wykształcenia prawniczego dla pełnienia funkcji sędziowskich) lub szczególne potrzeby (np. uprawnienie do urlopów macierzyńskiego). Współczesny katalog praw człowieka opiera się na zasadzie wolności działania, według której każde postępowanie, które nie jest zakazane jest dozwolone, a wszelkie ograniczenia wolności działania jednostki w jakiejś dziedzinie muszą być uzasadnione względem podobnej wolności innych ludzi lub względem dobra ogółu członków społeczeństwa, w którym jednostka żyje.

Fundamentem współczesnej koncepcji praw człowieka jest zasada poszanowania godności ludzkiej. Według niej uznaje się, że każdemu człowiekowi należy się ze strony innych odpowiednio poszanowanie. Człowiek ma określone obowiązki wobec wspólnoty do której należy, ma jednak prawo być postrzegany jako niepowtarzalna osoba, a nie tylko jako element owej wspólnoty i nie może być traktowany po prostu jako narzędzie do realizowania czyichś celów, chociażby to były cele szlachetne. Żaden też człowiek, nawet zbrodniarz, nie może być łżony i poniżająco traktowany, chociażby czyny, które popełnił, były odrażające dla każdego uczciwego człowieka. Żaden człowiek nie może być zmuszany do czynów, które nie są mu nakazane przez prawo należycie ustanowione, nikomu nie wolno używać w stosunku do niego przemocy fizycznej, bić, pozbawiać wolności, bez wyraźnego zezwolenia na to w przepisach prawnych, podyktowanych koniecznością zapewnienia posłuchu dla prawa. Nikomu też nie wolno wyszydząć cudzych poglądów i wierzeń.

Naruszeniem godności ludzkiej może być także stosowanie w stosunku do kogoś manipulacji, to znaczy takich środków oddziaływania, które uniemożliwiają mu podejmowanie doniosłych decyzji życiowych w sposób swobodny i racjonalny, a to np. przez celowe dostarczanie mu fałszywych wiadomości, pozbawianie możliwości zastanowienia się nad decyzją, wykorzystywanie zbiorowego podniecenia tłumów przez demagogiczne przemówienia itp.

Mieczysław Gnach

Stalowe nerwy Mateusza

W dniach 27-30.12.2008 roku odbywał się cykl ogólnopolskich turniejów w Świdnicy pod nazwą SILESIA CUP 2008.

Najlepiej spisała się grupa Orlików szkolona przez niżej podpisanego, która pojechała z trudnym zadaniem obrony mistrzostwa sprzed roku. W turnieju startowało 12 zespołów z całego kraju. Nasze Złote ORLIKI znalazły się w grupie z drużynami: GRYF Świdnica II, Orzeł Ząbkowice, Odra Opole, Górnik Polkowice, Górnik Wałbrzych. Wiedzieliśmy, że tylko zwycięzca grupy będzie grał w finale. Najcięższy mecz rozegrał nasz zespół z Orłem Ząbkowice wygrywając 2:1, następnie wygraliśmy 4:0 z Gryfem Świdnica II, 3:1 z Górnikiem Polkowice, 2:1 z Odrą Opole. Po tych meczach wiedzieliśmy, że niezależnie od wyniku naszego ostatniego spotkania zajmujemy I miejsce w grupie, dlatego w meczu z Górnikiem Wałbrzych dałem pograć rezerwowym zawodnikom i przegraliśmy 4:5. Nasza drużyna wystąpiła w składzie: Mateusz Baszak, Mateusz Czerwiński, Mateusz Cichoń, Piotr Bursacki, Marek Budzicz, Tomasz Ptaszkowski, Dawid Klusek, Dawid Więcewicz, Tomasz Dąbrowa. Finał był tak dramatyczny,

że chyba żaden z reżyserów nie napisałby takiego scenariusza. Po zaciętej walce w meczu na wysokim poziomie zremisowaliśmy z gospodarzami czyli pierwszą drużyną GRYFA ŚWIDNICA 1:1. Nastąpiły rzuty karne. Zrobiło się nerwowo: po pierwszej serii czyli dziesięciu kolejkach dalej był remis 7:7. Nastąpiła druga seria. Po konsultacji ze sztabem szkoleniowym (czyli trenerem Markiem Baszakiem i Kierownikiem Romkiem Patynko) podjąłem decyzję o zmianie bramkarza. W bramce stanął Mateusz Baszak, a pierwszy strzelał Mateusz Czerwiński, który pewnie wykonał rzut karny dzięki czemu mieliśmy przewagę psychologiczną. Lecz rywale dalej dobrze egzekwowali rzuty karne. W następnej kolejce strzelał właśnie Mateusz Baszak. Wykazując się stalowymi nerwami, przy gwizdach gospodarzy pewnie pokonał bramkarza ze Świdnicy, a potem sam stanął w bramce. Po pięknej obronie Mateusza odnieśliśmy zwycięstwo wygrywając drugi raz z rzędu w tym prestiżowym, ogólnopolskim turnieju, a MATEUSZ BASZAK, jako bohater drużyny był podrzucany do góry przez kolegów oraz trenerów i kierownika naszego zespołu.

Arcadiusz Cichoń

Mikołajkowe DIEGO CUP

W dniach 11-13 grudnia zawodnicy klubu UKS-ZSOiZ uczestniczyli w II Ogólnopolskim Mikołajkowym Turnieju Piłki Nożnej „DIEGO CUP” w nadmorskich Gryficach. Reprezentowali nasze miasto dzięki wsparciu Gminnego Szkolnego

Związku Sportowego, stacji paliwowej STATOIL w Gryfowie Śląskim oraz UKS-ZSOiZ.

Przyjęto nas bardzo gościnnie. Gospodarze zadbał, aby nasza ekipa nie nudziła się poza treningami i meczami. Wiceburmistrz Gryfic Tomasz



Orliki rozgrzewają się przed meczem.

Sukces gryfowskiego futsalu

W rozgrywkach szkół ponadgimnazjalnych drużynie ZSOiZ w Gryfowie Śląskim przypadło mistrzostwo powiatu lwóweckiego. Bardzo dobrze wypadliśmy również na mistrzostwach strefy w piłce nożnej halowej. W turnieju wystąpiło 10 najlepszych drużyn. Wystąpiliśmy w składzie: Wojciech Raczek, Piotr Kusiakiewicz, Łukasz Maciejewski, Bartek Oniszcuk, Wojtek Karolewicz (najlepszy zawodnik turnieju), Rafał Karolewski(KOZBI), Kacper Włodarek (DOMINIKANA), Szymon Stala, Mateusz Sroczyński.

Po wygranej z Lubaniem, Jelenią Górą, Lubaniem II, remisie ze Zgorzelcem i przegranej z Kamienną Górą w Mistrzostwach Strefy Jeleniogórskiej ostatecznie zajęliśmy III miejsce.

A.C.

W Zrywie nie śpią

Mimo, że na dworze tęgi mróz i gruba warstwa śniegu, piłkarze Zrywu Ubocze nie zapadli w zimowy sen. Trenują zawzięcie na sali gimnastycznej w Olszynie, grali także na szkolnym boisku Orlik 2012 - dopóki sztucznej murawy nie przykrył śnieg. Obecnie pozostały nam zajęcia na sali, jednak już 17 stycznia gramy sparing z Gryfem Gryfów Śl. W następnych terminach szykujemy kolejne sprawdziany z Włóknierzem Leśną, Olszą Olszyna i innymi drużynami. Drużyna ambitnie trenuje dwa razy w tygodniu pod okiem trenera Krzysztofa Śliwińskiego. Wszystko to po to, aby na wiosnę nie zabrakło sił i szybkości.

Marek Baszak



Z wiceburmistrzem Gryfic nad Bałtykiem.

Malczewski zorganizował nam wycieczkę, podczas której odwiedziliśmy m.in. basen w Pobierowie (zabawa w Hotelu SPA była przednia), Rewal, gdzie spacerowaliśmy po plaży i zakupiliśmy świeże ryby prosto z kutra oraz Trzęsacz gdzie obejrzelśmy ruiny średniowiecznego kościoła, stojącego na klifie.

Turniej rozpoczęliśmy od wygranej nad gospodarzami czyli szkolną piłkarską DIEGO z Gryfic 2:0. Z meczu na mecz graliśmy coraz lepiej (wygrywając 4:0 z drugą drużyną Gryfic, 3:1 Kamieniem Pomorskim). Na drugi dzień wygraliśmy 5:0 z Polonią Płoty, przegraliśmy 0:1 Błękitnymi-Stargard oraz wygraliśmy 1:0 z faworytami Kotwicą Kołobrzeg.

Gryfowska drużyna wystąpiła w składzie: Michał Śmieszek (bramkarz), Mateusz Cichoń (kapitan), Piotr Bursacki, Łukasz Bursacki, Marcel Sidorski, Marek Budzicz,

Mateusz Baszak, Patryk Hołub, Tomasz Dąbrowa oraz gościnnie syn wiceburmistrza Gryfic - Bartek.

Łukasz Bursacki zdobył 11 bramek i został królem strzelców, a Mateuszowi Cichoniowi przypadł tytuł najlepszego obrońcy turnieju. Ostatecznie zajęliśmy III miejsce zdobywając tyle samo punktów co Stargard Szczeciński (lecz przy gorszym stosunku bramek). Turniej wygrała kołobrzewska „Kotwica”.

Podczas pobytu podpisaliśmy wstępną umowę o współpracy ze szkolną piłkarską DIEGO z Gryfic. Zaprosiliśmy ich do nas na letni turniej organizowany z okazji Dnia Dziecka. Mamy nadzieję, że władze naszego miasta pomogą nam w organizacji tego turnieju i zapewnią wspianą zabawę dzieciom z Gryfic.

A.C.

Gdy niestraszny był Gazprom

Sposób produkcji, oczyszczania i magazynowania gazu z węgla wynalazł szkocki chemik William Murdock, pierwszą gazownię wybudowano w Anglii w 1795 roku. W Gryfowie Śląskim pozyskanie gazu węglowego nazywanego później gazem miejskim rozpoczęło pod koniec XIX-wieku, kiedy to prywatny przedsiębiorca w okolicach dzisiejszej ulicy Wojska Polskiego zbudował pierwszą gazownię. Gaz służył wówczas głównie do oświetlania ulic.

W 1892 roku Artur von Weltsbach wynalazł kuszulkę żarową do lamp gazowych, co spowodowało, że płomień był jaśniejszy. Burmistrz i rada miasta ówczesnego Gryfowa widząc, jakie pieniądze może zarobić na gazie postanowi-

wili zbudować gazownię miejską. I tak w 1905 roku przy dzisiejszej ulicy Polnej, postawiono budynek produkcyjny, budynek biurowy z mieszkaniem służbowym i stalowe zbiorniki na gaz. Wykorzystano bliskość torów kolejowych, bo właśnie koleją sprowadzano węgiel do produkcji gazu z wałbrzyskich kopalń. Gazownia z encyklopedycznej definicji, jest zakładem przemysłowym, wytwarzającym gaz z węgla w wyniku wysokotemperaturowego [900-1250 stopni Celsjusza] odgazowania węgla. Z 1000 ton węgla otrzymujemy 160-250 kg gazu, 600-800 kg koksu, 40-90 kg smoły, 10 kg benzolu 1,5-2,5 kg amoniaku. Na budowie gazowni, miasto zrobiło doskonały interes, mimo że lampy gazo-

we wypierały elektryczne. Wzrosła liczba indywidualnych odbiorców gazu, sprzedawano koks na opał, wodę amoniakalną, benzol, smołę odbierał przemysł chemiczny. Ciekawostką były liczniki gazowe na żetony, gdzie po ich wrzuceniu czasowo pojawiał się gaz np. do ugotowania obiadu. Należy wspomnieć tu o Hermanie Brucknerze, który od 1905 do 1945 r. był kierownikiem gryfowskiej gazowni, a od 1945 aż do śmierci w 1954 roku, jako majster nadzorował produkcję gazu. Obsługa urządzeń takich jak generator gazu, płuczki naftalenowe, amoniakalne, piece poziome retortowe, chłodnie powietrza wymagała pewnej technicznej wiedzy. W 1967 roku utworzono pięć okręgów zakładów gazowniczych, w trakcie różnych dziwnych reorganizacji, wszystkie gazownie miejskie w kraju podporządkowano zakładom gazowniczym. Lata 60-te to okres schyłkowy gazu miejskiego, pojawił się tańszy gaz ziemny ze złóż krajowych i ZSSR. Obecnie z gryfowskiej gazowni pozostał niszczący budynek biurowy i stacja przesyłowa gazu ziemnego. Czy gaz pozyskiwany z węgla jest nieopłacalny? Trudno odpowiedzieć na to pytanie, szczególnie gdy patrzymy na upadłe wałbrzyskie górnictwo, bieda-szyby, bezrobocie, straszenie zakręceniem kurka, szantaż polityczny i wzrost cen gazu ziemnego. Obecnie Gazprom sprzedaje gaz ziemny po 500 dolarów za 1000 metrów sześciennych. Myślę, że należałoby się nad tym głęboko zastanowić. Ale warto pamiętać, że kiedyś my gryfowianie zarabialiśmy na gazie, gazowo byliśmy niezależni i niestraszną nam był Gazprom. Ostatnią gazownię produkującą gaz z węgla kamiennego w Europie zamknięto w 1998 roku w Międzyzlesiu.

Jan Wysopal



Kronika policyjna

1 grudnia – Gryfów

Funkcjonariusze KP Gryfów Śląski w wyniku prowadzonych działań operacyjnych ustalili i zatrzymali sprawców kradzieży z włamaniem do komórki w Gryfowie Śląskim. Sprawcami okazali się mieszkańcy Gryfowa Śląskiego, 19-to i 25-letni mężczyźni. Zatrzymanych osadzono w policyjnym areszcie.

2 grudnia – Gryfów

Funkcjonariusze KP Gryfów Śląski 47-letniego mieszkańca powiatu lwóweckiego, który będąc w stanie nietrzeźwości kierował po drodze publicznej samochodem ciężarowym marki opel combo (badanie I - 1,14 mg/l, badanie II - 1,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu). Sprawcę zatrzymano w policyjnym areszcie.

13 grudnia – Gryfów

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Lwówku Śląskim zatrzymali 18-letnią mieszkankę Gryfowa Śląskiego, która po dro-

dze publicznej kierowała samochodem osobowym marki opel corsa. Wynik badania 1,08 promila.

23 grudnia – Gryfów

Funkcjonariusze Komisariatu Policji w Gryfowie Śląskim zatrzymali 31-letniego mieszkańca Gryfowa Śląskiego, który był poszukiwany na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, celem odbycia kary tymczasowego aresztowania. Zatrzymanego osadzono w Areszcie Śledczym w Jeleniej Górze.

25 grudnia – Gryfów

Funkcjonariusze Posterunku Policji w Mirsku zatrzymali 38-letniego mieszkańca Gryfowa Śląskiego, który wybił szybę w witrynie jednego z lokali rozrywkowych powodując straty w wysokości 600 zł na szkodę 38-letniego mieszkańca Gryfowa Śląskiego. Podczas wykonywania dalszych czynności funkcjonariusze ustalili, że zatrzymany mężczyzna jest również poszuki-

wany przez Prokuraturę Rejonową w Lwówku Śląskim na podstawie Zarządzenia o poszukiwaniu podejrzanego w celu ustalenia jego miejsca pobytu. Zatrzymanego osadzono w policyjnym areszcie.

Oprac. PR

PODZIĘKOWANIE

Pragnę serdecznie podziękować przewodniczącemu Rady Miejskiej panu Robertowi Skrzypkowi, burmistrzowi Olgierdowi Poniżnikowi oraz Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gryfowie Śląskim za wykonanie podjazdu na wózek dla osoby niepełnosprawnej. Gorące podziękowania z wyrazami szacunku składa

Szymon z rodzicami

OGŁOSZENIE

Zagubiono legitymację studencką na nazwisko Dawid Kurek. Znalazca proszony jest o kontakt pod nr telefonu 519 464 220.

Warszawa wyróżniła gryfowskiego komiksiarza

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju założona przez **Leszka Balcerowicza** zorganizowała konkurs na komiks o tematyce ekonomicznej. Celem konkursu było upowszechnianie wiedzy ekonomicznej wśród Polaków poprzez przystępną formę jaką jest komiks. Konkurs dał też szansę na promowanie się młodym, zdolnym rysownikom. Organizatorem Konkursu była **Fundacja FOR** wraz z bankiem **BZ WBK** oraz **Mieszko S.A.**, a patronami medialnymi konkursu: *Gazeta Wyborcza*, tygodnik *Przekrój*, TVN24, radio TOK FM, portal *Gildia.pl* i *Korba.pl*

Jury, w którym zasiadli: **Leszek Balcerowicz** - przewodniczący Rady Fundacji FOR oraz znani satyrycy i rysownicy: **Jacek Fedorowicz**, **Tomasz Leśniak** i **Rafał Skarżycki** – twórcy *Jeża Jerzego*, **Michał Ogórek**, **Marek Raczkowski** i **Antoni Rodowicz**, wybrało i nagrodziło najlepsze z ponad stu nadesłanych prac. Nagrodzone i wybrane komiksy zostaną opublikowane, a w formie wystawy, będą mogli zobaczyć je uczniowie i studenci w całej Polsce.

W czwartek 18 grudnia w warszawskiej siedzibie FOR odbyła się uroczysta gala na zakończenie konkursu na komiks. Wyróżnienie w kategorii inflacja i nagroda w wysokości tysiąca złotych przypadły mieszkańcowi Gryfowa Śląskiego **Michałowi Pruszczyńskiemu**. Poniżej zamieszczamy rozmowę z naszym laureatem.



Michał w trakcie odbierania nagrody od Leszka Balcerowicza.

Nagrodzony komiks powstał w... bibliotece

Michał, to duży sukces prawda?

Nie wiem czy duży, dla mnie to wyróżnienie wiele znaczy. Na pewno zmotywuje mnie do dalszej zabawy w rysownika komiksów. Zadowolony jestem zwłaszcza z nagrody.

Czujesz się jak gwiazda komiksu?

(Śmiech) Tak, dostałem już propozycje udziału w programach gwiazdy komiksu tańczą na lodzie oraz taniec z komiksiarzami. Czekam na kolejne zaproszenia.

To nie pierwsze twoje dzieło, rysowaniem zajmujesz się od lat...

Jeśli chodzi o komiks, to już od najmłodszych lat zawsze sobie coś tam bazgroliłem z tyłu zeszytów. W ogólniaku razem z kilkoma przyjaciółmi stworzyliśmy *Obstruktora* - zina* komiksowego, w którym publikowaliśmy swoje „dzieła”. Powielaliśmy gazetkę na ksero i rozprowadzaliśmy głównie wśród znajomych. Przez 4 lata wydaliśmy 7 numerów, nakład był różny, w zależności od zapotrzebowania od 20 do 40 egzemplarzy. W tamtym okresie kilka moich komiksów ukazało się w pisemkach o podobnym charakterze. Oprócz tego publikowałem też w Internecie. Po ostatnim *Obstruktorze* moja aktywność na polu komiksowym raczej spadła. Projekty, którymi zajmowałem się od tego czasu najczęściej nigdy nie zostawały ukończone i lądowały na dnie szuflady. Rysowałem sporadycznie. Od roku 2007, moje prace nieregularnie ukazywały się w *Kurierze Gryfowskim*. Dopiero od niedawna znów zająłem się tym „poważniej”. Jako stażysta w bibliotece, tworzę ilustracje na jej potrzeby. Komiks, który wyróżniono w konkursie fundacji FOR powstał właśnie w bibliotece. Ak-

tualnie rysuję nowy komiks, ale na razie nie chcę za dużo o tym mówić, bo sam nie wiem co mi z tego wyjdzie. Nie chcę zapeszać.

Gdybyś miał rozwinąć myśl: Moje miasto Gryfów Śląski...

To powiedziałbym krótko, jak zapewne większość moich znajomych, Gryfów jest do kitu.

Dlaczego?

Takie miasteczko jak Gryfów nie ma dla mnie nic ciekawego do zaoferowania. Z pracą jest ciężko, zwłaszcza, jeśli ktoś ma większe ambicje niż spędzenie połowy swojego życia jako pracownik fizyczny w zakładzie mięsnym w Proszówce. Nie ma też dokąd pójść po pracy. Młodzież (i nie tylko) nie ma gdzie się bawić. Po ukończeniu szkoły średniej właściwie nie ma tu szans na dalszy rozwój. Ktoś kiedyś słusznie powiedział o Gryfowie, że można tu spędzić szczęśliwe dzieciństwo. Żeby rozwinąć skrzydła trzeba jednak w pewnym momencie opuścić to „prztyłne” gniazdko. Powiedziałbym, że to nie jest miasto dla młodych ludzi.

Hmm, łatwo jest narzekać, ale czy widzisz jakieś możliwości rozwiązania tego problemu? Co należałoby zrobić, żeby przyciągnąć młodych do naszego miasta?

Obawiam się, że tego problemu nie można rozwiązać. Zresztą to nie jest problem tylko Gryfowa, ale ogólnie małych miejscowości. Większe miasta zawsze będą bardziej atrakcyjne ze względu na więcej możliwości jeśli chodzi o edukację, rozrywkę, pracę. Oczywiście to nie znaczy, że nie ma sensu czegoś robić, żeby sytuację choć trochę poprawić. Jeśli chodzi o kulturę, rozrywkę, to na instytucje samorządowe

raczej nie ma co liczyć. Możliwości stowarzyszeń, jak choćby *Awantury*, której jestem członkiem, także są mocno ograniczone. Tak więc spędzenie wolnego czasu w ciekawy sposób w Gryfowie to nie taka prosta sprawa. A młodzież nikt w tym nie pomoże, młodzież musi pomóc sobie sama.

W takim razie powiedz, jakie są Twoje plany na przyszłość? Gdzie zamierzasz ją spędzić i czym się zajmować?

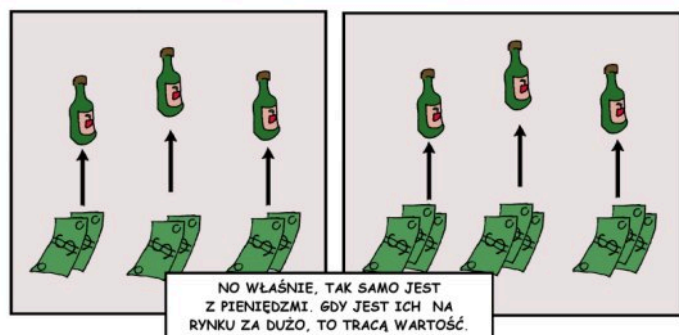
Chętnie zająłbym się tworzeniem komiksów lub ilustracji dziecięcej pracując jako freelancer dla różnych zleceniodawców. Moim marzeniem jest narysować komiks, który zyskałby taką popularność, że na jego podstawie powstałby serial animowany, film, gry komputerowe i mnóstwo innych gadżetów, co przyniosłoby mi bogactwo i sławę (śmiech). W takim wypadku Gryfów jako miejsce pracy raczej odpada. No, chyba, że udałoby mi się nawiązać współpracę na odległość. Przyjmowanie zleceń przez Internet i odsyłanie gotowych projektów....

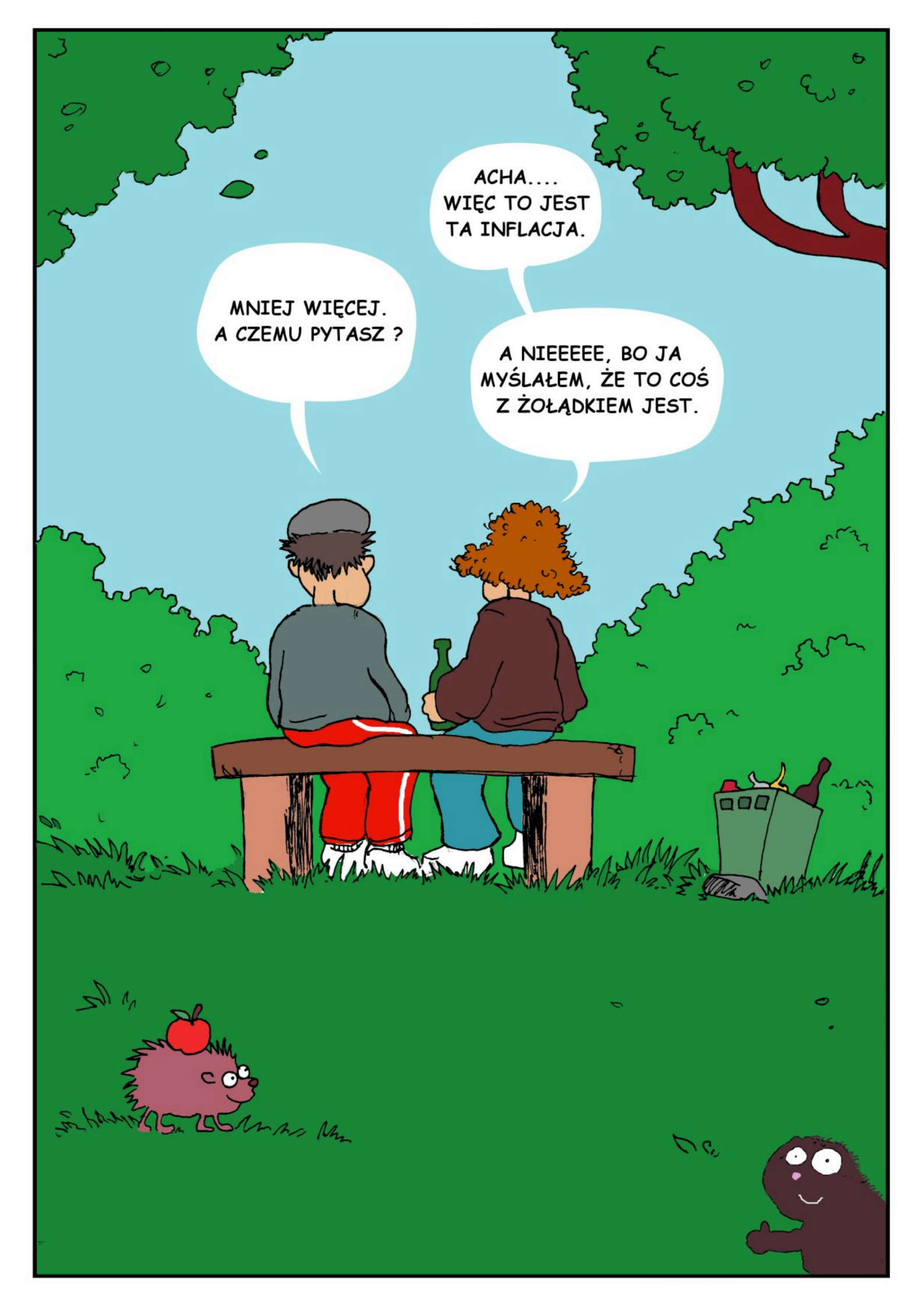
Życzę Ci tego z całego serca i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Marzena Wojciechowska

* - Zin, fanzin (skrót od ang. fan magazine) – rodzaj nieprofesjonalnego pisma tworzonego przez osobę bądź grupę osób – miłośników jakiegoś tematu (np. muzyki, informatyki, literatury, fantastyki, gier fabularnych, ekologii, polityki), skierowane do osób podzielających owe zainteresowania. (cytat z wikipedii)

Na stronie 19 i 20 prezentujemy nagrodzony komiks Michała Pruszczyńskiego.





ACHA....
WIĘC TO JEST
TA INFLACJA.

MNIEJ WIĘCEJ.
A CZEMU PYTASZ ?

A NIEEEEE, BO JA
MYŚLAŁEM, ŻE TO COŚ
Z ŻOŁĄDKIEM JEST.